20 gr.

20 gr.

GONIEC KRAKOWSKI

CENY OGŁOSZEŃ: Po tekście 1 mm w 1 szpalcie (szer. szp. 22 mm) 36 gr. W tekście 1 mm w 4 szpalcie (szer. szp. 69 mm) 3.— Zł. Drobne za słowo 24 gr. Pierwsze słowo tłusty druk (najwyżej 3 słowa) 40 gr.

Rok II. | Nr. 195.

Kraków, piątek 23 sierpnia 1940 r.

Nadesłane. a nie zamówione przez Redakcję rękopisy będą zwracane autorom jedynie wówczas. gdy dołączone zostaną znaczki pocztowe na opłacenie przesyłki zwrotnej. Prenumerata miesięczna 4.50 Zł., z odnoszeniem do domu 5 Zł. — Konto czekowe: Warszawa 638.

Skuteczna działalność niemieckiego lotnictwa nad Anglją.

Berlin, 22 sierpnia. **Naczelna komenda armji niemieckiej komunikuje:**

W ramach zbrojnego wywiadu lotnictwo zaatakowało w dniu 20 sierpnia poszczególne, ważne ze względów wojennych, objekty w Anglji środkowej i południowej. W hrabstwie Suffolk zbombardowano fabrykę amunicji pod Aldebrough, węzeł kolejowy pod Southwood i urządzenia portowe w Great Yarmouth. Pod Cambridge, East Church, jak również pod Manston i Deal niemieckie samoloty zaatakowały przy użyciu bomb i karabinów maszynowych lotniska. Dworce portowe w Lowestoft i Exeter otrzymały liczne trafienia w szopy i tory. W pewnej fabryce pod Chelmsford stwierdzono silne wybuchy. W portach i zakładach przemysłowych w Faversham, Burry-Port i Pembroke wyrządzone poważne szkody trafieniami bomb. Poszczególne, znajdujące się w portach mniejsze okręty zatonęły, składy nafty stanęły w płomieniach.

Na obszarze morskim na północ od Irlandji udało się zatopić okręt handlowy pojemności 12.000 ton skutkiem celnego trafienia. Na Atlantyku, daleko od północnych i zachodnich wybrzeży irlandzkich trzy dalsze okręty handlowe otrzymały ciężkie trafienia bombami. Gdzieniegdzie dochodziło do walk powietrznych.

Kilka brytyjskich samolotów dokonało nalotu na Francję i Holandję. Teren Rzeszy w dniu 20 sierpnia i w nocy na 21 sierpnia nie był nawiedzany przez nieprzyjacielskie samoloty.

Anglicy stracili w dniu 20 sierpnia 10 samolotów, z których sześć zostało zestrzelonych w walce powietrznej, a cztery przez artylerję przeciwlotniczą. Trzy niemieckie samoloty nie powróciły, (p)

Dlaczego w Croydon zarządzono za późno alarm lotniczy?

Minister Anderson usprawiedliwia się w Izbie gmin.

(=) **San Sebastian,** 22 sierpnia. Według doniesienia z Londynu, sir John Anderson w czasie dyskusji w Izbie gmin na pytanie, dlaczego w czasie ataku powietrznego na Croydon zarządzono alarm lotniczy dopiero wtedy, kiedy samoloty niemieckie już się oddaliły, odpowiedział, że rząd angielski wydał surową instrukcję ogłaszania alarmu lotniczego tylko w wypadku powstania faktycznego niebezpieczeństwa dla danego obszaru.

W tym wypadku **nie można było absolutnie przewidzieć, że atak lotniczy na Croydon nastąpi w tak krótkim przeciągu czasu.** Mianowicie eskadra samolotów niemieckich szybowała w zupełnie innym kierunku, gdy **nagle odłączyło się od niej kilka samolotów i zaatakowało Croydon. Wszystko rozegrało się tak szybko, że nie było czasu na zarządzenie we właściwym czasie alarmu lotniczego.**

Totalna i bezwarunkowa blokada angielskich wybrzeży kolonjalnych.

Nowe ostrzeżenie Włoch przed zawijaniem do portów w kolonjach angielskich. — Nota pod adresem państw neutralnych, prowadzących handel zamorski. — Uniemożliwienie dowozu towarów.

(=) **Rzym,** 22 sierpnia. **Rząd włoski skierował do rządów państw neutralnych, uprawiających żeglugę handlową, notę następującej treści:**

„Rząd włoski w nocie z dnia 15 czerwca zwrócił się do państw neutralnych, uprawiających zamorską żeglugę handlową z oświadczeniem, że Włochy z uwagi na zarządzenia blokadowe ze strony mocarstw nieprzyjacielskich skierowane przeciw Włochom, czują się zmuszone do zakomunikowania, że te **wszystkie statki handlowe, które zostaną napotkane w strefie morskiej mniejszej niż 30 mil od wybrzeży krajów nieprzyjacielskich, odbywają swój rejs na własne ryzyko, przyczem Włochy nie biorą żadnej odpowiedzialności za niebezpieczeństwa w odniesieniu do tych okrętów, które nie będą przestrzegały pewyższego ostrzeżenia.**

Powtarzając więc ostrzeżenie, rząd włoski zwraca uwagę na fakt, że wody przybrzeżne kolonii. protektoratów i angielskich krajów mandatowych, jak również wody przybrzeżne tych krajów, w których znajdują się brytyjskie oddziały wojska, marynarki i lotnictwa, a więc Egiptu, uchodzą, z uwagi na stale powtarzające się wojenne akcje zaczepne, za **strefę operacyj wojskowych.**

To samo dotyczy w szczególności wybrzeży brytyjskich na morzu Śródziemnem i na morzu Czerwonem, w zatoce Adeńskiej, jak również wybrzeży kolonji brytyjskiej w Afryce, wybrzeży Egiptu i Sudanu. **Każdy okręt, który płynąć będzie po wodach wspomnianych stref, naraża się na niebezpieczeństwo uszkodzenia lub zniszczenia wskutek założonych tam zapór minowych oraz innych środków wojennych.**

W celu uniknięcia wypadków zniszczenia lub uszkodzenia statków handlowych rząd włoski zwraca uwagę rządom zaprzyjaźnionym, że będzie czynił wszystko, co będzie leżało w jego mocy, aby zarówno obywatele jak i okręty unikały niebezpiecznych stref morskich, przyczem rząd włoski **uchyla się od odpowiedzialności z tytułu odszkodowania w wypadku strat i szkód, odniesionych zarówno przez osoby, jak i okręty, które mogą zajść we wspomnianych strefach.**

Ze swej strony rząd włoski nie ma zamiaru czynić trudności okrętom państw neutralnych przy przejeździe przez cieśniny morskie, które stanowią przymusowe drogi komunikacji żeglarskiej".

* * *

Jak w kołach politycznych stolicy Włoch podkreślają, powyższa nota, skierowana do państw neutralnych zapowiada **totalną i bezwzględną blokadę wybrzeży kolonij angielskich, jak również wybrzeży Egiptu i Sudanu, o ile na terenie tych dwóch krajów znajdować się będą angielskie oddziały wojskowe.**

W czerwcu, to jest bezpośrednio po przystąpieniu Włoch do wojny, rząd włoski zwrócił się do rządów państw neutralnych z napomnieniem, aby nie kierowały statków do strefy przybrzeżnej państw nieprzyjacielskich.

To ostrzeżenie, w którem Włochy zawiadomiły statki handlowe, udające się do portów nieprzyjacielskich, aby nie przekraczały strefy szerokości 30 mil morskich bez narażenia się na niebezpieczeństwa, stanowi krok, który Włochy zmuszone były uczynić, jako uprawniony i słuszny odwet przeciw akcji państw nieprzyjacielskich, polegających na wyczynach, mających na celu uniemożliwienie zamorskiej wymiany handlowej z Włochami.

Jest rzeczą jasną, że Włochy w obronie słusznych praw własnych odpowiedziały państwom nieprzyjacielskim w ten sam sposób. **Nowa nota rządu włoskiego do państw neutralnych jest potwierdzeniem wydanych w miesiącu czerwcu zarządzeń blokadowych, a równocześnie oświadczeniem, że zarządzeniom blokady włoskiej podpadają, jako strefy operacyjne, wybrzeża morskie kolonij wielko-brytyjskich,** w szczególności zaś przytykające do morza Śródziemnego, morza Czerwonego, zatoki Adeńskiej, jak również do wybrzeży brytyjskich kolonij w Afryce, wreszcie wybrzeży Egiptu i Sudanu.

We wspomnianych strefach **działać będzie włoskie lotnictwo,** które dniem i nocą niepokoić będzie nieprzyjaciela, zadając mu poważne ciosy. Po tem oświadczeniu rządu włoskiego żaden statek handlowy nieprzyjacielski nie będzie w stanie pływać po wodach strefy niebezpieczeństwa bez narażenia się na zniszczenie wskutek działania min lub innych środków, używanych w nowoczesnej wojnie.

To ostrzeżenie rządu włoskiego przed jakąkolwiek odpowiedzialnością za ewentualne straty i szkody odnosi się **do wszystkich okrętów,** które z pominięciem ryzyka i niebezpieczeństwa udadzą się na wody wyżej określonych stref morskich.

Ludność Somali podporządkowuje się Włochom.

Rzym, 22 sierpnia. **Włoski komunikat** wojenny ze środy brzmi następująco: Główna kwatera armji włoskiej komunikuje:

W brytyjskiem dawniej Somali ludność zebrała się, aby dokonać podporządkowania się władzom włoskim. Askarysi, wchodzący w skład korpusu kawalerji na wielbłądach i nieregularne formacje pomocnicze przystąpiły do składania broni i zażądali wcielenia do włoskich formacyj.

W Berberze znaleziono trzy uszkodzone podczas włoskich nalotów samoloty typu „Blenheim", czwarty spalony w rzece Berberis, piąty zaś znaleziono na wybrzeżu.

Nieprzyjaciel dokonał licznych nalotów na mniejsze miejscowości Etjopji. Jedna kobieta została zabita, pięć osób rannych, **szkoda materjalna jest nieznaczna.** W pewnym szpitalu dwaj uchodźcy zostali ranieni, w innym zaś stwierdzono zabicie jednej osoby i ranienie pięciu. Pod Diredaua włoskie samoloty myśliwskie zestrzeliły samolot angielski typu „Blenheim", który spadł w płomieniach.

Włoskie bombowce zaatakowały lotniska na Malcie i skutecznie je zbombardowały. Mimo silnej nieprzyjacielskiej obrony wszystkie włoskie samoloty powróciły. Nieprzyjacielskie samoloty myśliwskie, które zostały zaatakowane przez włoskie samoloty, zostały pokonane i zmuszone do ucieczki. Jeden samolot został prawdopodobnie zestrzelony. (p).

Zestrzelony w walce powietrznej.



Ostatnie dni stały pod znakiem zawziętych walk powietrznych nad kanałem La Manche. Na naszem zdjęciu widzimy resztki samolotu angielskiego, zestrzelonego przez niemiecką artylerję przeciwlotniczą.

Ponowne bombardowanie Gibraltaru.

(=) **La Linea,** 23 sierpnia. **Większa ilość samolotów nieznanej narodowości zaatakowała Gibraltar i obrzuciła bombami part.** Bomby wpadły pomiędzy okręty, stojące w porcie na kotwicy, oraz na objekty portowe, w pobliżu miejsca, w którem naprawia się statek linjowy „Resolution" uszkodzony — jak wiadomo — w czasie ostatniej bitwy morskiej przez Włochów.

Wśród ludności, która całą noc aż do wtorku rana była zmuszona przesiedzieć w schronach przeciwlotniczych, **wybuchła panika.** Wszystkim obywatelom hiszpańskim **zakazano wstępu na teren Gibraltaru.** Linje obronne koło Gibraltaru rozbudowywane są w dalszym ciągu. We wtorek w południe usłyszano tu olbrzymią eksplozję, wywołaną wysadzeniem wielkich mas ziemi przy pracach nad kanałem, który ma przeciąć przesmyk łączący Gibraltar z lądem hiszpańskim.

Zamachy bombowe w południ. Afryce.

(=) **Madryt,** 22 sierpnia. **Według doniesień z Afryki południowej, nadeszłych do Madrytu fala zamachów dynamitowych nie ustaje.**

W Krügersdorph koło Johannisburga, gdzie niedawno wykonano zamach bombowy na pewien budynek państwowy, wydarzyła się nowa eksplozja. 8 domów mieszkalnych i 15 sklepów zostało uszkodzonych. — W Bloemfontein eksplodowała bomba koło pomnika Kanadyjczyków, poległych w drugiej wojnie o niepodległość.

Południowa Dobrudża odstąpiona Bułgarji

Granica z roku 1912 jest miarodajną.

Sofja, 22 sierpnia. **We środę w wieczornych godzinach podano do wiadomości, że między rządem rumuńskim i rządem bułgarskim doszło do porozumienia w sprawie południowej dobrudży. Południowa Dobrudża powróciła do Bułgarji według granic z r. 1912.**

Mimo, iż zasadnicze porozumienie stało się faktem dokonanym, pertraktacje obydwóch delegacyj potrwają jeszcze prawdopodobnie dwa tygodnie. Dotyczyć one będą **szczegółów natury technicznej,** do których należą poprawki graniczne pod Silistrją, jak również kilka problemów finansowych. Odnosi się wrażenie, że Rumunja zażąda pewnego odszkodowania za inwestycje, dokonane w południowej Dobrudży, podczas gdy Bułgarja domaga się ze swej strony pewnych odszkodowań.

Początkowo Rumuni usiłowali pertraktować z Bułgarami na temat odstąpienia południowej Dobrudży. Bułgarzy jednak oświadczyli, że ich zdaniem Bułgarja posiada o wiele dalej idące prawa historyczne i moralne, z których jednak rezygnuje, ponieważ nie chce rzucać cienia na rozwiązanie problemu terenów, które mają być odstąpione.

Bułgarzy oświadczyli, że nie przystąpią do obrad, zanim Rumunja nie uzna zasadniczego żądania w sprawie zwrotu całej południowej Dobrudży. Zgoda ze strony Rumunji nastąpiła także i z tego powodu, że chciano dać do poznania, przez szybkie ukończenie pertraktacyj w Craiovej, że Rumunja jest gotowa do każdej rewizji, o ile ta została ujęta w znośne granice.

Dzień lotnictwa w Moskwie.

(§§) **Moskwa,** 22 sierpnia. **W ub. niedzielę, w dniu lotnictwa sowieckiego odbyła się na lotnisku Tuszyna pod Moskwą doroczna rewja lotnicza, na którą przybyli członkowie rządu sowieckiego, korpusu dyplomatycznego, attache wojskowi państw zagranicznych i około 100.000 publiczności.**

Popisy obejmujące wszystkie dziedziny lotnictwa sowieckiego rozpoczęły się od przelotu licznych eskadr, składających się z ponad 100 aparatów wywiadowczych i ćwiczebnych. Dalej nastąpiły loty pokazowe pojedynczych samolotów i w małych grupach, w których udział wzięły **również pilotki,** wkońcu odbyły się loty pokazowe szeregu **aparatów bezsilnikowych,** wykonane z niezwykłą precyzją.

Głównym punktem programu były popisy lotników wojskowych, przyczem m. in. zaprezentowano **walkę powietrzną bombowca z trzema aparatami myśliwskiemi,** następnie szybkościowe loty zespołowe samolotów myśliwskich, ćwiczenia bojowe myśliwców i inne.

Doskonałe wyniki zbrojnych lotów wywiadowczych nad Anglją.

(§§) **Berlin,** 22 sierpnia. **Jak się DNB. dowiaduje z frontu, przeprowadzane od wtorku w południe zbrojne loty wywiadowcze niemieckich lotniczych eskadr bojowych nad Anglją, dały bardzo dobre wyniki mimo niezbyt pomyślnych warunków atmosferycznych.**

Niemieccy lotnicy myśliwscy opanowali obszar powietrzny nad Anglją południową i południowo-wschodnią. W czasie tych lotów natknęły się eskadry niemieckie jedynie na bardzo szczupłe zespoły brytyjskich samolotów myśliwskich, wobec czego rozegrały się tylko w niewielu wypadkach walki powietrzne.

Bliższe szczegóły są narazie nieznane.

Storpedowanie angielskiego parowca.

(=) **Nowy Jork,** 22 sierpnia. Północnoamerykańska stacja nadawcza Mackay Radio podała do wiadomości, że angielski parowiec frachtowy „Alla Clan Mcphee“ pojemności 6.628 ton został storpedowany na zachód od Irlandji.

Szczegóły włoskiego ataku lotniczego na Maltę.

(=) **Rzym,** 22 sierpnia. **W związku z atakiem lotniczym włoskim na Maltę, jaki miał miejsce we wtorek przedpołudniem, przynosi nadzwyczajny wysłannik agencji Stefani kilka ciekawych szczegółów.**

Liczne formacje włoskich bombowców, którym towarzyszyły sztafety samolotów myśliwskich, zaatakowały **najpierw port lotniczy w Al Far** a następnie **lotnisko w Micabba,** zrzucając kilka ton bomb eksplodujących na urządzenia lotnisk, które po ostatnich nalotach włoskich zdołano częściowo naprawić.

Pojawieniu się bombowców włoskich towarzyszyła potężna detonacja artylerji przeciwlotniczej, która jednakże natychmiast zaprzestała ognia w chwili kiedy pięciu angielskich lotników myśliwskich nagle wzniosło się w powietrze, aby przeszkodzić samolotom włoskim w ich akcji.

Włoscy piloci myśliwscy skierowali się wówczas przeciw atakującym ich Anglikom i w świetnie przeprowadzonej akcji **jeden z aparatów angielskich zestrzelili, zmuszając pozostałe do ucieczki.**

Bezpośrednio potem zagrzmiały powtórnie działa angielskiej artylerji przeciwlotniczej, której jednakże **nie udało się dosięgnąć atakujących lotników włoskich.** Bombowce włoskie wykonały całkowicie swe zadanie, obrzucając bombami obydwa wymienione lotniska, a zarazem wyrządzając olbrzymie szkody.

Po ukończeniu uwieńczonego sukcesem ataku wszystkie samoloty włoskie powróciły do swych punktów wylotowych. Dwa spośród włoskich samolotów bombowych miały na swych kadłubach liczne ślady kul nieprzyjacielskich karabinów maszynowych.

Zagraniczne echa zajęcia Berbera.

(=) **Belgrad,** 22 sierpnia. Dzienniki **jugosłowiańskie** podają w sensacyjnej formie wiadomości o zwycięstwie Włochów w kraju Somali. W szczególności „Vreme“ zarówno w tytułach, jak i w specjalnym artykule podkreśla doniosłość tego zwycięstwa.

Tokio, 22 sierpnia. Ucieczkę Anglików z Somali nazywają **dzienniki japońskie** w tytułach wybijanych blokowemi czcionkami, jako „drugą Dunkierkę“ i wyszydzają ten nowy „zwycięski odwrót“ brytyjski“. Powszechnie sytuację Anglji określa się jako beznadziejna.

Szanghaj, 22 sierpnia. Wbrew gorączkowym usiłowaniom oficjalnej prasy angielskiej w kierunku zbagatelizowania utraty kraju Somali, **dzienniki „Szanghaj Times“ i Chinapress** podkreślają strategiczne znaczenie tego kraju dla Włoch. — „Chinapress“ pisze — że Włochy dotarły do zatoki Adenu, wskutek czego Aden i Perim są zagrożone atakami powietrznemi.

Nowe pismo francuskie.

Vichy, 22 sierpnia. Ostatnio powstało na nieokupowanym terenie francuskim nowe pismo pt. **„Le Mot d'Ordre“,** którego **założycielami** i kierownikami są b. **minister Frossard i b. deputowany Gounin.**

Angielskie drogi komunikacyjne w zasięgu ataków włoskich.

Jak prasa północno-włoska ocenia zwycięstwo w kraju Somali.

(=) **Medjolan,** 22 sierpnia. **Zwycięska ofensywa wojsk włoskich w brytyjskim kraju Somali i zdobycie stolicy Berbera stanowią główny temat komentarzy dzienników północno-włoskich.**

„Popolo d'Italia“ pisze, iż jest to **pierwsza kolonjalna klęska Anglji,** przyczem podkreśla rekordowo krótki czas, w jakim wojska włoskie osiągnęły swój sukces. Narody wschodnie, które od pokoleń upatrywały w imperjum brytyjskiem potęgę nie do pokonania, miały obecnie możność widzieć na własne oczy ucieczkę wojsk brytyjskich, a tem samem pierwszą kolonjalną klęskę Anglji.

Strategiczny genjusz Mussoliniego zajaśniał również w całej pełni w kraju Somali. Dzięki zdobyciu brytyjskiego kraju Somali, Włochy za jednym zamachem **zredukowały ilość swych frontów dookoła Abisynji do dwóch,** a powtóre rozbiły również brytyjski trójkąt strategiczny, Berbera—Forim—Aden. Berbera stała się obecnie bazą kontrolną nad Adenem i drogą do Indyj.

„Corriere della Sera“ pisze na temat **pierwszego miażdżącego uderzenia na linję, łączącą Indje z Anglją.** Kłamstwem jest przypisywanie przez Londyn swej klęski niedostarczeniu pomocy ze strony Francji, zwłaszcza, jeżeli się weźmie pod uwagę, że francuski gubernator Dżibuti, noszący piękne nazwisko Champion, uważał za konieczne przyjście z pomocą przez wielu oficerów francuskich swoim angielskim kolegom. Dzięki zwycięstwu w brytyjskim kraju Somali Włochy wyrwały cierń z flanki swego imperjum i rozproszyły legendę o niepokonalności kolonjalnej Anglji.

Turyńska „Gazetta del Popolo“ stwierdza, że zdobycie brytyjskiego kraju Somali jest **sukcesem strategji dowództwa włoskiego,** w pierwszej linji Mussoliniego, oraz dzielności włoskiego żołnierza. Włochy wyrównały swoje stare porachunki z brytyjskim ministrem wojny Edenem i spłaciły mu należny dług. Obecnie pobiły Włochy w kraju Somali żołnierzy Edena.

Zaostrzenie naprężenia między Rzymem a Atenami.

Rzym, 22 sierpnia. **Jak przyjmują tutejsze koła polityczne, ostry ton prasy włoskiej przeciwko Grecji, który od chwili zamordowania albańskiego przywódcy Dauta Hogiła trwa nieprzerwanie, pozwala przypuszczać, że niebawem dojdzie do konfliktu między Włochami a Grecją na temat Albanji.**

Konflikt ten zapowiada także i „Giornale d'Italia“ w swym artykule wstępnym ze środy. W kontynuowaniu prześladowania greckiego albańskiej ludności Ciamury, pismo widzi najskrajniejszy dowód wzmożonej akcji przeciw Albanji. W akcji tej Grecja jest mniej lub więcej prowokatorem.

Usiłowania Włoch stworzenia w pozostałych częściach Bałkanu stałego pokoju przez terytorjalne ustepstwa, **dają Włochom prawo wymuszenia także i w problemie albańskim ostatecznego wyjaśnienia.** Chodzi w danym wypadku nietylko o zamieszkałą przez Albańczyków prowincję Ciamura, ale także o części obszaru Janiny. Gayda pozwala nakoniec przewidywać silną akcję włoską.

Szwajcarja pod znakiem oszczędności.

Wprowadzenie pięciodniowego tygodnia pracy w fabrykach i zakładach, zracjonowanie benzyny i węgla.

Berno. 22 sierpnia. **We wtorek podano do wiadomości nowe zasady, na zasadzie których zaprowadzono pięciodniowy tydzień pracy w fabrykach, zakładach i biurach szwajcarskich, jak również zastosowano ograniczenia celem zaoszczędzenia węgla i benzyny.**

Przywóz węgla kamiennego spadł w czerwcu do 47 procent a w lipcu nawet do 11 procent poziomu z początku bieżącego roku, a przywóz benzyny do jednej czwartej. Z tego powodu musiano wprowadzić od 1 września ograniczenia oszczędnościowe, które odnosić się będą również do węgla, począwszy od zbliżającego się okresu zwiększonego opalania pieców.

Ograniczenia są tu znaczne, jak nigdy dotąd w Szwajcarji. Aby zaoszczędzić węgla **postanowiono skrócić tydzień pracy w zakładach, pracowniach, fabrykach i biurach do pięciu dni.** Wszystkie zakłady mają być zamknięte od soboty godz. 0 do niedzieli godziny 24, przyczem **nie wolno ich opalać.** Odpadający okres czasu może być przeniesiony na dalsze pięć dni pracy.

We wszystkich szkołach i zakładach naukowych **odpada nauka w sobotę.** Wszystkie zakłady gastronomiczne mają być zamknięte o godz. 23 a nie wolno ich otwierać przed godz. 9 rano. Sklepy muszą być zamykane o godz. 19. Kina nie mogą być otwierane w ciągu pięciu dni przed godz. 17. Zakłady piekarskie mają być łączone celem zaoszczędzenia węgla.

Przydział benzyny dla automobilistów będzie znacznie ograniczony. **Wszystkie samochody, które nie służą do celów zawodowych, nie otrzymają wogóle benzyny.** Zmniejszone zostaną ilości benzyny przyznawane dla autobusów do celów wycieczkowych, które od dnia 15 września, o ile sytuacja nie poprawi się, również nie będą otrzymywały wogóle benzyny.

Także Turcy mieli walczyć za Anglję.

200.000-ny turecki korpus posiłkowy miał stanowić ochronę brytyjskich interesów na Bliskim Wschodzie.

(§) **Stambul,** 22 sierpnia. Najistotniejszym, trzymanym w specjalnej tajemnicy, punktem wielokrotnych rozmów sztabów generalnych, odbywanych pomiędzy Anglją, Francją i Turcją od wiosny 1939 r. w Ankarze, Londynie, Paryżu, Aleppo i Bejrucie **było dostarczenie wydatnej pomocy wojskowej przez Turcję na rzecz sprzymierzonych na Bliskim Wschodzie.**

Turcji podsuwano propozycje wystawienia kompletnie wyposażonej armji, liczącej 200.000 żołnierzy, celem obrony Kanału Sueskiego i pomocy w utrzymaniu Palestyny. Anglicy zdawali sobie jasno sprawę z tego, że **nie rozporządzają oni dostateczną ilością sił zbrojnych,** a w wypadku przystąpienia Włoch do wojny, zostaliby skazani na własne środki obronne we wschodniej części Morza Śródziemnego.

Jak wiadomo, próbowano pozyskać Turcję **zyskami terytorjalnemi w Syrji i Iraku, oraz udzieleniem jej mandatu nad angielsko-francuskim Lewantem,** zaś szef tureckiego sztabu generalnego marszałek Czakmak miał nawet otrzymać naczelną komendę nad turecko-francusko-angielską armją wschodnią.

Jakkolwiek Turcja przyłączyła się chętnie traktatowo do mocarstw zachodnich, to jednak **nie okazała ona bynajmniej ochoty do wysłania swoich tureckich „askerów“ jako najemników Anglji dla obrony jej interesów nad Kanałem Sueskim.**

Zamieszczony obecnie w dzienniku stambulskim „Ikdam“ artykuł o sytuacji wojskowej, potwierdza pośrednio wiadomości, iż **Anglja miała zupełnie poważne plany zaciągnięcia na swoją służbę tureckiego korpusu posiłkowego.**

Mianowicie omawiając wojnę kolonjalną Włochów w Afryce, dziennik turecki dochodzi do wniosku, że Anglja zaniedbała zorganizowania na czas dostatecznej ilości wojsk dla obrony Afryki północnej i wschodniej.

Po załamaniu się Francji, Anglja była nawet zmuszona skierować na wyspę brytyjską **dywizje australijskie,** przeznaczone pierwotnie dla Afryki.

Dziennik zwraca przytem uwagę na przewlekłość procedury wprowadzania powszechnego obowiązku służby wojskowej, oraz na powolne tempo rozbudowy sił wojskowych w dominjach, które dopiero w przyszłym roku będą zdolne do udzielenia skutecznej pomocy.

Z tych trafnych uwag dziennika tureckiego, który nigdy nie robił tajemnicy ze swojego filoangielskiego nastawienia, dadzą się wyciągnąć następujące wnioski: **Anglja zgóry zdawała sobie sprawę, iż nie dysponuje dostateczną ilością wojsk w Palestynie, nad Kanałem Sueskim i w Afryce, aby móc stawić skuteczny opór Włochom.** Z tego względu jeszcze przed rozpoczęciem wojny **Anglja była zmuszona obejrzeć się za odpowiednią armją pomocniczą. Ta rola miała przypaść Turcji** i w tym celu też Anglja pracowała przez długie miesiące nad wojskowem i finansowem dozbrojeniem Turcji.

Młodzież holenderska wyjeżdża na roboty rolne do Niemiec.

(=) **Amsterdam,** 22 sierpnia. Według oświadczenia z miarodajnej strony holenderskiej dotychczas zgłosiło się już 850 holenderskich młodzieńców i dziewcząt w wieku od 16—18 lat do pracy przy żniwach w Niemczech.

Prace nad restauracją Rotterdamu.

(=) **Rotterdam,** 22 sierpnia. **„Deutsche Zeitung in der Niederlanden“** opisuje w poglądowym artykule prace nad odbudową Rotterdamu.

Od trzech miesięcy trwają prace nad usuwaniem mas gruzów. Prace te jednak ze względu na szereg trudności natury technicznej postępują nieco opornie. W dawnem centrum miasta oczyszczono już drogę służącą jako szeroka arterja komunikacyjna.

Kolumbja wywłaszczyła towarzystwo naftowe Stanów Zjednoczonych.

Columbia, 22 sierpnia. **Rada państwa wydała ważne orzeczenie w sprawie wywłaszczenia majątku towarzystwa Tropical Oil Company.**

Ponieważ w tym wypadku o objekt wartości miljonowej, sprawa wywołała olbrzymią sensację.

Wymiana przedstawicieli dyplomat. między Japonją i Australją.

Tokio, 22 sierpnia. Ministerstwo spraw zagranicznych Japonji informuje, że między rządem japońskim a rządem australijskim nastąpiło porozumienie w sprawie ustanowienia przedstawicieli dyplomatycznych. Pierwszym posłem australijskim w Tokio ma być sir John Grieg Latham.

Afganistan ogłasza swą neutralność.

(=) **Kabul,** 22 sierpnia. Król Afganistanu oświadczył w swej mowie, wygłoszonej z racji otwarcia parlamentu, że kraj pozostaje nadal wierny zasadzie neutralności.

Oburzenie we Francji z powodu nowych zarzutów Churchilla.

(=) **Genewa,** 22 sierpnia. Radjo francuskie zajęło we środę stanowisko wobec aluzyj, zawartych w mowie Churchilla, odnośnie do „panów z Vichy“, którzy ponoszą wyłączną odpowiedzialność za układ o zawieszeniu broni z Niemcami i Włochami.

Radjo francuskie oświadcza, że te **nowe zarzuty Churchilla spotkały się z oburzeniem Francuzów.** Ci Francuzi, których premjer brytyjski nazywa „panami z Vichy“ **nie potrzebują się wstydzić zawartego przez siebie układu o zawieszeniu broni,** ponieważ wypadki poprzedzające go, w pełni usprawiedliwiły konieczność jego zawarcia.

Twórca i jego dzieło: ANDRE MAGINOT.

Fragment urządzeń fortyfikacyjnych na linji Maginota w przekroju.

Andre Maginot, b. francuski minister spraw wojskowych.

Kraków, w sierpniu.

Ostatnie **kilka** miesięcy wypełnione było w prasie debatami nad siłą linji Maginota i nad tem, czy można ją zdobyć. Między tem, co wiedzieliśmy o tych gigantycznych fortyfikacjach, a tem, co się później z niemi stało, zachodzi duża przepaść. Uchodziły za niezdobyte i były **wyrazem defensywnego nastawienia narodu francuskiego.** Możnaby nie bez słuszności twierdzić, że powodem militarnego załamania się Francji była **niezgodność między dążnością armji a dążnościami polityki francuskiej.** O ile **pierwsza** wychodziła z założenia, że Francja musi prowadzić wojnę **defensywną**, o tyle znowu **politycy**, może mniej obeznani ze swojemi możliwościami i siłami,

zażądali wojny ofensywnej.

Z tej niezgodności zapewne wynikło to, co później się stało na froncie zachodnim.

Dzieje linji Maginota są niezwykle ciekawe, gdyż łączą się one ściśle z panującemi we Francji stosunkami, ideowemi prądami i całą powojenną era. Kimże był Andre Maginot, którego imieniem ochrzczono potężne fortyfikacje? Czy wojskowym, czy inżynierem, czy może wybitnym strategikiem? Ani jednym, ani drugim, a mimo to był rzeczywiście **twórcą moralnym tejże linji.**

Na cmentarzu **w Revigny,** w miasteczku **w departamencie Meuse** znajduje się **grób Maginota.** Na płycie marmurowej wypisane są wszystkie godności i tytuły zmarłego: dowiadujemy się, że był kawalerem orderu Legji Honorowej, Krzyża Wojennego, „croix de guerre“, prezesem w związku żołnierzy frontowych, ministrem wojny, deputowanym, że walczył pod Verdun i należał do tych nieszczęśliwych, którzy odnieśli ciężkie rany w wojnie światowej i że umarł, pełniąc obowiązki 7 stycznia 1932 r. Maginot

pochodził z rodziny lotaryńskiej,

ze strony jednak matki posiadał krew angielską, gdyż babka jego była rodowitą Angielką. Będąc, jako młody chłopak, w szkole w Barle-Duc, miał się wyrazić, że **„muszę zostać prezydentem republiki francuskiej“.** Powiedzenie to prawdziwe lub zmyślone wskazuje w każdym razie na to, jak wielką energję życiową i wielki rozmach przypisywali mu Francuzi. Życie jego nie przeszło bynajmniej po różach, przez wiele lat musiał się porać z trudnościami różnego rodzaju. Jako syn urzędnika kancelaryjnego, a wnuk dozorcy tam rzecznych na kanale Ren—Marna, nie należał bynajmniej do ludzi zamożnych. Dnia 2 września 1914 r. zostaje awansowany na sierżanta, a dzięki swojej wielkiej odwadze **zdobywa kilkakrotnie pochwałę w rozkazie dziennym.** Pod **Verdun zostaje ciężko ranny w kolano,** tak, że jego karjera wojskowa kończy się za jednym zamachem. Powraca więc Maginot do swej działalności politycznej, w roku **1917 zostaje w gabinecie Ribot ministrem dla kolonij,** następnie od roku **1920—1922 jest on czterokrotnie ministrem funduszów publicznych.** Wkońcu w roku **1922** znów zostaje **ministrem wojny** w gabinecie Poincare'go, a w roku 1928 otrzymuje znów tekę ministerstwa kolonij. **Najdłużej jednak piastuje on tekę ministerstwa wojny, bo od roku 1923—1932.** Czemuż zawdzięcza on ten duży sukces? Właśnie swojej linji Maginota, która zresztą wtedy jest jeszcze tylko w projekcie, ale mimo to walczy o nią Maginot z niesłabnącą energją na terenie parlamentarnym, wygłasza entuzjastyczne mowy na jej cześć, tłumaczy parlamentowi jej konieczność, zyskuje jej zwolenników.

Francja, zmęczona gruntownie wojną światową,

w której straciła olbrzymią ilość żołnierzy,

dochodzi do przekonania, że trzeba stworzyć zaporę nie do przebycia przeciwko ewentualnemu atakowi. Przyszła linja Maginota coraz bardziej nabiera konkretnych konturów. Najprzód mówi się o niej, jako o **„Muraille de France“** — murze francuskim, **później** dopiero wytwarza się **wyrażenie linja Maginota.** Na temat tej fortyfikacji toczą się jednak dosyć gwałtowne debaty w parlamencie, wkońcu zaś przeważa pogląd, że linja Maginota jest koniecznością. **Minister Pierre Cot** wyraża ogólny pogląd, mówiąc, że **„on ne passe pas a travers de tellee lignes“** — „nie przechodzi się przez takie fortyfikacje“. Zdanie to powtarza się od tej chwili w różnych postaciach i nabiera niejako charakteru hasła. „On ne passe pas“ — oto określenie sytuacji strategicznej na wschodzie Francji. Wróg nie zdoła przejść... Hasło to spotykamy **też w samej linji Maginota, wypisane na ścianach, wyhaftowane na chorągwiach, noszone w postaci broszki przez francuskie dziewczęta.** Żołnierze, pełniący służbę swoją na linji Maginota, noszą pozatem **małe odznaki, przedstawiające borsuka,** jako symbolu tych mieszkańców nowoczesnych pieczar.

Dnia 17 lutego 1928 r. dokonywują pierwszego uderzenia łopatą przy budowie linji Maginota. Gdy w dniu 3 listopada tegoż roku obejmuje on znowu ministerstwo wojny, staje się najgorętszym propagatorem linji obronnej, to też istnienie tych fortyfikacyj coraz bardziej

zrasta się z jego nazwiskiem.

Budowa linji idzie prędko naprzód, ale pochłania olbrzymie sumy, to też musi Maginot rozgrywać istne batalje w parlamencie, aby uzyskać kredyty na budowę. W roku **1930 parlament preliminuje kredyt 3 miljardów 400 miljonów franków,** a podobne sumy ukazują się **co roku** w budżecie ministerstwa wojny. Gdyby nie ten wielki patrjota francuski, zapewne projekt budowy linji obronnej zapadłby się w bagnie parlamentu, który ciągle się kłóci i nie może nieraz znaleźć wspólnej platformy. Mało było znanych szczegółów o linji Maginota, gdyż nie chciano, rzecz prosta, informować o jego organizacji zagranicy. Wiadomo tylko, że **przeciętnie wybierano 700.000 m. kb.** ziemi przy budowie linji, wlewając na to miejsce **50.000 m. kb. betonu.** Olbrzymie prace koło linji spowodowały powstanie **kanału między Paryżem a Bordeaux na przestrzeni 500 km.** Sam beton, którego użyto przy budowie, wystarczyłby do zbudowania **piramidy Cheopsa,** uważanej za jedną z cudów świata, ze stali zaś, którą tam użyto, możnaby było wybudować **6 wieży Eiffla,** o wysokości 300 m lub też zbudować sieć dróg i linij kolejowych długości 270 km. Budowa linji trwała lat dziesięć. Nie dożył jednak Maginot ani jej ukończenia, ani też jej rozbicia. Gdy **7 stycznia 1932 r.,** krótko przed wyjazdem na posiedzenie rady Ligi Narodów zatruł się śmiertelnie ostrygami, ostatniemi niemal jego słowami było: **„Ja się kończę, ale kontynuujcie moje dzieło“...**

W dziejach Francji stanął Maginot **obok twórcy fortyfikacyj Vauban,** który za **Ludwika XIV** zaopatrzył wschodnie granice Francji **w niezliczoną ilość olbrzymich fortyfikacyj.** Były one, jak okazało, trwalsze od fortyfikacyj Maginota, ale to już nie należy do rzeczy... (g)

Centrala elektryczna zasilająca w prąd rozległe podziemia.

CIEKAWOSTKI.

Tysiącletnie drzewa.

Jak wiadomo, niektóre drzewa **żyją bardzo długo.** Za najbardziej długowieczne z drzew krajowych uchodzi **cis.** Wiek starych cisów, które zachowały się jeszcze tu i ówdzie na terenach zachodniej Europy jest oceniany na **parę tysięcy lat.** W Szkocji np. istnieją jeszcze szczątki cisa, którego wiek na podstawie słojów obliczono na 3000 lat.

Limba, którą spotykamy także w Tatrach i Karpatach, jest też zaliczaną do drzew długowiecznych. Najstarsza limba znajduje się na terenie Szwajcarji przy lodowcu Findelen i **liczy około 1000 lat.** Obwód jej pnia wynosi prawie 8 m.

Wśród naszych drzew liściastych wiekiem i rozmiarem króluje **dąb.** W okolicach Kielc jest okaz dębu, którego wiek także jest oceniany na **około 1000 lat.** Na początku XIX w. miał istnieć na ziemiach polskich dąb, w którego spruchniałym pniu mogło 12 osób zupełnie wygodnie rozsiąść się przy stole.

W porównaniu z drzewami Nowego Świata wydadzą się nasze drzewa olbrzymy — karłami. Na zboczach gór Sierra Nevada w Kalifornji rosną np. drzewa iglaste t. zw. **mamutowe,** których wysokość dochodzi do 140 metrów, a średnica przekracza 10 m. Na ściętych pniach tych drzew naliczono do 4000 słoi.

W krajach o klimacie podzwrotnikowym także spotykamy drzewa imponujące wysokością i obwodem pnia, niestety nie możemy obliczyć ich wieku, ponieważ, jak wiadomo nie posiadają słoistej budowy.

*

Nowoczesna astronomja może pochwalić się dużemi sukcesami, do których należy m. in. i mierzenie temperatury planet zapomocą czułych termoelementów. W zastosowaniu do księżyca okazało się, że w ciągu dnia, który trwa na księżycu przeszło 14 dni ziemskich, powierzchnia globu nagrzewa się prawie do 100 stopni C., aby w ciągu tak samo długo trwającej nocy opaść do minus 150 stopni C.

*

W Ameryce, kraju rekordów, także szarańcza zdobyła się na niebyle jaki wyczyn, bo w pewnej miejscowości w ciągu 20 sekund zjadła zupełnie plantację tytoniu złożoną z 40.000 roślin.

Reorganizacja polskich Ubezpieczeń Społecznych.

Ścisła współpraca władz niemieckich z urzędnikami polskimi. Projekt budowy sanatorjum dla gruźlików okręgu krakowskiego

Kraków, 23 sierpnia.

(PWP) **Sprawie reorganizacji polskich ubezpieczeń społecznych w Generalnem Gubernatorstwie poświęcono wiele pracy i wysiłków jako jednemu z najważniejszych zagadnień, których szybkie i korzystne rozwiązanie leży w interesie ogółu naszego społeczeństwa.**

Aby jednak zdać sobie dokładnie sprawę z prac nad ponownem zorganizowaniem ubezpieczeń społecznych, musimy zapoznać się ze stanem rzeczy, jaki miał miejsce bezpośrednio po zakończeniu działań wojennych w Polsce, a więc przed niespełna rokiem.

W chwili wybuchu wojny wielu kierowników oddziałów porzuciło swe placówki, udając się w bezpieczniejsze miejsce. W lokalach niektórych kas chorych zastano fatalne nieporządki i chaos, natomiast nie zastano już gotówki.

I tak np. Kasa Chorych w Krakowie dysponowała z końcem września ub. roku taką sumą gotówkową, która mogła wystarczyć na opędzanie wydatków w ciągu zaledwie 10 dni.

Identyczny stan rzeczy miał miejsce w wielu kasach chorych na terenie pozostałych miejscowości w Generalnem Gubernatorstwie. W związku z tem niektóre kasy chorych musiały ograniczyć swą działalność **wyłącznie do pomocy lekarskiej,** gdyż nie posiadały one gotówki na wypłatę świadczeń chorobowych.

Ale nie tylko gotówki brakowało; stwierdzono mianowicie brak urządzeń, ksiąg, ewidencyj ubezpieczonych i innych ważnych papierów, które zaginęły w czasie nieobecności ich kierowników, odpowiedzialnych za majątek, będący pośrednio własnością tysięcy ubezpieczonych.

Jest jasnem, że ten stan rzeczy nie mógł się utrzymać na dłuższą metę. Kiedy zatem podjęto prace nad zorganizowaniem Generalnego Gubernatorstwa nie zapomniano, poza wielu innemi działami również, a nawet przedewszystkiem, o reorganizacji ubezpieczeń społecznych; chodziło bowiem o **pośpieszenie z wydatną pomocą zaniedbanym pod tym względem polskim sferom robotniczym i pracownikom stanu średniego** jako tym, którzy przedewszystkiem korzystać powinni z instytucji kas ubezpieczeniowych.

To też naskutek zarządzenia ówczesnego szefa zarządu cywilnego **podjęto w dniu 17 października 1939 r. działalność ubezpieczalni społecznych,** których agendy ulegały planowemu rozszerzaniu. Nie było to wprawdzie rzeczą łatwą, ale przy pełnej wyrozumiałości współpracy społeczeństwa polskiego prace postępowały krok za krokiem naprzód.

Dzięki pozytywnej i pełnej poświęcenia pracy naszych lekarzy i pracowników kas chorych oraz ubezpieczeń i innych urzędów służących temu celowi, **którzy pozostali na swych placówkach,** rozpoczęto przedwstępne prace organizacyjne niejednokrotnie przy pomocy stojących im do dyspozycji szczupłych środków materjalnych.

Ci polscy pracownicy w całej pełni wykorzystali cenne wskazówki czynników niemieckich i poszli po linji przez te czynniki wytycznej. **Dzięki więc tej przykładnej współpracy sił polskich i niemieckich udało się skierować tok prac w dziale ubezpieczeń społecznych na normalne tory.**

Prace reorganizacyjne w ubezpieczalniach społecznych na terenie okręgu krakowskiego zostały doprowadzone do końca. Z zamknięcia rachunkowego w pierwszym kwartale okazało się, że **ubezpieczalnia społeczna dysponuje majątkiem w kwocie 3,2 miljonów złotych** z tem, że w ciągu 7 miesięcy trwającej działalności **zdobyła kapitał rezerwowy w sumie 2,5 miljonów złotych.** Powyższe cyfry mówią wyraźnie i dobitnie o olbrzymiej pracy, jaką włożono w należyte funkcjonowanie aparatu administracyjnego.

W okręgu krakowskim czynnych jest 5 kas ubezpieczalni społecznych. Skupione są w nich wszystkie gałęzie ubezpieczeń, a mianowicie **chorobowe, od wypadku, od bezrobocia i emerytalne,** wskutek czego wpłaca się przymusowo do tych kas wszystkie stawki łącznie.

Świadczenia ubezpieczeniowe, co do których zresztą **nie istnieje żadne roszczenie prawne,** lecz które udzielane są w formie zapomóg, początkowo wobec wyczerpanych kas, nie były naturalnie możliwe do uskuteczniania w pełnej wysokości, nieustannie jednak czynione są wysiłki celem naprawy tego stanu rzeczy.

Władze niemieckie umieją cenić naszą pracę; nie mówią one wiele na ten temat, ale dowodzą tego czynem. I tak w ramach ubezpieczeń społecznych i socjalnych **roztacza się również opiekę nad polskimi rannymi i inwalidami wojennymi, którzy nietylko znajdują się pod okiem akcji opiekuńczej nad rannymi i inwalidami wojennymi, ale także otrzymują w razie potrzeby zabiegi lecznicze za pośrednictwem kas Ubezpieczalni Społecznych.**

Ludność polska chce i **musi być doniosłym czynnikiem w dziele odbudowy całego terytorjum.** Pracę w pełni wartościową może wykonywać jednak tylko człowiek zdrowy na ciele i duszy. Z tego względu ubezpieczenia społeczne mają na uwadze specjalnie opiekę nad stanem zdrowotności powszechnej i przykładają się specjalnie do zwalczania chorób często występujących na terenie Generalnego Gubernatorstwa, jak tuberkuloza, trachoma, rachitis itd.

Również dawny rząd polski podejmował wysiłki w tym kierunku, wysiłki te jednak utykały w swoich początkach. Władze niemieckie kontynuują z powodzeniem to dzieło podniesienia stanu zdrowotności. W tym kierunku też czynione są przygotowania do urządzenia szpitala dla gruźlików okręgu krakowskiego.

KRONIKA

Wymeldowania osób wyprowadzających się z Krakowa.

Kraków, 22 sierpnia. **Właściciele względnie administratorzy realności lub powiernicy nie ściągają wbrew nałożonym na nich obowiązkom kart żywnościowych od lokatorów, którzy wyprowadzają się z ich realności i opuszczają Kraków — ani nie wymeldowują ich w Miejskich Urzędach Obwodowych w celu wykreślenia z list odbiorców. Skutkiem tego karty żywnościowe odnośnych osób mogą być nielegalnie realizowane w sklepach rejonowych.**

Aby temu przeciwdziałać Zarząd Miejski wzywa właścicieli, względnie ich zastępców, aby w Miejskich Urzędach Obwodowych zgłosili pisemnie do 3-ch dni wszystkich lokatorów, którzy w ostatnich tygodniach przesiedlili się z ich realności poza Kraków i aby w przyszłości każdemu lokatorowi, wyprowadzającemu się z Krakowa, odbierali wydane im karty żywnościowe na chleb, cukier, mięso i inne artykuły — i składali je w wymienionych Urzędach w celu skasowania i wykreślenia z poboru, względnie wymeldowali tamże odnośnych lokatorów.

Niestosujący się do niniejszego zarządzenia ulegną karze.

Wędrówka żydów krakowskich.

(Zet) **Miechów,** 22 sierpnia. Od przeszło dwu tygodni na drogach traktowych, prowadzących z Krakowa w kierunku Słomnik, Proszowic, Miechowa, Działoszyc — Wodzisławia i dalszych miasteczek, ciągną fury i auta ciężarowe naładowane meblami i różnego rodzaju sprzętami domowemi. Mienie to należy do żydów, opuszczających Kraków i lokujących się w różnych miasteczkach powiatu miechowskiego i jędrzejowskiego. Koleją wyjeżdżają żydzi i ich rodziny do Kielc, Częstochowy i Warszawy. Istna wędrówka ludów. Inny nieco odmienny obrazek spotyka się na tych samych drogach i kolei. Oto włościaństwo z miechowskiego i jędrzejowskiego zwozi do swych zagród masowo przedmioty począwszy od drobiazgów aż do mebli włącznie, zakupione od żydów w Krakowie. Pociągi powrotne z Krakowa są wprost przepełnione amatorami okazyjnie nabytych sprzętów. W izbach chłopskich można spotkać już dzisiaj trema, piękne zegary, pluszowe sofy, wyścielane krzesła itp. bogatsze sprzęty.

(Jo) **ADRESY APTEK** dyżurujących dzisiejszej nocy w Krakowie: Retoryka 1, tel. 130-72, Krakowska 19, tel. 101-21, Długa 88, tel. 173-36, Rynek Główny 42, tel. 1114-27, Florjańska 15, tel. 100-31, Karmelicka 9, tel. 123-83, Dietla 76, tel. 105-30, Zwierzyniecka 7, tel. 124-27, Lubicz 7, tel. 121-82, Plac Zgody 18, tel. 165-54.

STAN WODY NA WIŚLE wynosił w dniu 22 sierpnia w Krakowie minus 192, w Zawichoście plus 142.

Nowa szosa połączy Nowy Sącz z Krynicą.

Będzie ona dziełem rąk Polskiej Służby Budowlanej.

(PWP) Do szeregów zorganizowanej przed niedawnym czasem „Polskiej Służby Budowlanej“ napływają raz po raz nowe zastępy młodych i chętnych do pracy Polaków, którzy swój czas i swoje siły ochotnicze poświęcają służbie dla dobra swego kraju.

W okręgu krakowskim akcja polskiej Służby Budowlanej posunęła się daleko naprzód, a w najbliższej przyszłości ma być jeszcze bardziej rozwinięta. Przed kilkunastu dniami **zorganizowano nową grupę młodzieńców, liczącą ponad 100 osób.** Zadaniem jej jest praca przy budowie **nowej szosy, łączącej Nowy Sącz ze znanem uzdrowiskiem Krynicą.**

Praca oddziału młodzieży polega przedewszystkiem na zwózce wielkiej ilości głazów i kamieni, spławianych tutaj na falach Dunajca i Popradu, a potrzebnych do założenia mocnych fundamentów pod szosę, której stan ostatnio przedstawiał się fatalnie.

Jak wszędzie, tak i w tym wypadku należy podkreślić z zadowoleniem **pozytywne wyniki naszej młodzieży,** która do pracy garnie się z pełną ochotą. To też władze miejscowe należycie oceniają wysiłek młodzieży i akcji Polskiej Służby Budowlanej, starając się w miarę możności dopomóc.

Wyżywienie zatrudnionych w szeregach Polskiej Służby Budowlanej ochotników jest **w pełni zadowalające.** Otrzymują oni **3 razy dziennie posiłki,** ponadto **wynagrodzenie w gotówce oraz ubrania robocze.** Posiłki, przygotowywane przez kucharkę i dodane jej do pomocy cztery podkuchenne, są zdrowe i obfite. Podaje się je w schludnych i czystych salach jadalnych.

Nad stanem zdrowia pracującej młodzieży czuwa stale lekarz, którego zadaniem jest przedewszystkiem **opieka profilaktyczna.** Ponadto na miejscu pracy dyżuruje stały felczer, który udziela doraźnej pomocy w nagłych wypadkach.

Zarówno życzliwe ustosunkowanie się do pracującej młodzieży, jak i należyte traktowanie oraz zdrowe i posilne pożywienie sprawiają, że wśród niej panuje dobre samopoczucie i doskonały humor. Żwawo i ochoczo wywiązują się młodzi ze swych obowiązków, wiedząc, że każdy ułożony ich rękoma kamień, że każda zwieziona i zrzucona przez nich fura piasku, przyczyniają się do naprawy opłakanego dotychczas stanu dróg, a tem samem do podniesienia poziomu kultury tej ziemi, która jest ich ojcowizną.

(Jo) **ŚMIERTELNY SKOK Z III PIĘTRA.** We środę w południe około godz. 12-tej, przy ul. Krasińskiego 22, skoczyła z okna III piętra Roza Hansen, lat ok. 60. Przybyły lekarz pogotowia stwierdził zgon. Powodu samobójczego kroku nie ustalono.

(Jo) **WŁAMANIA.** Do mieszkania Michaliny Sobczuk przy ul. Szopena 29 dokonano włamania i skradziono garderobę i bieliznę wartości 1.100 zł. — Przy ul. Felicjanek 19, do mieszkania Stefana Swobody dokonano włamania i skradziono garderobę i bieliznę wartości kilku tys. złotych. Do mieszkania Sary Neumark przy ul. Koletek 6 wszedł nieznany sprawca przez otwarte okno i skradł garderobę wartości 500 zł. — Z pomieszczeń gospodarskich Deutsches Krankenhaus przy ul. Prądnickiej skradziono w nocy z dnia 21 na 22 bm. 3 świnie, które na miejscu zabito.

Z Warszawy i okolicy.

Zarządzenie policji budowlanej.

Ze względu na bezpieczeństwo publiczne władze warszawskie wydały nakaz zamurowania parterowych otworów po oknach i drzwiach w budynkach, które uległy zniszczeniu podczas działań wojennych.

Nie wszyscy jednak właściciele zastosowali się do tego zarządzenia, wobec czego w dniu 11 lipca br. zarząd miejski rozpoczął zamurowywanie otworów na koszt właścicieli, licząc jednocześnie po 10 zł za 1 m kw. chodnika i jezdni, zajętych przez gruzy zniszczonych domów. Dotychczas zamurowano 1000 m kw. na koszt właścicieli domów i 3000 m kw. na koszt zarządu miejskiego. Pozostało jeszcze do zamurowania około 7000 m kw. otworów parterowych.

Wypadki uliczne.

Mimo obowiązujących przepisów o ruchu ulicznym w Warszawie dużo jest jeszcze lekkomyślnych, którzy wskutek własnej nieostrożności padają ofiarą ruchu kołowego.

Przy zbiegu Alei Jerozolimskiej i Nowego Światu wyskoczył z tramwaju i upadł 56-letni Józef Kaczyński, piekarz, który uderzył skronią o jezdnię i zmarł przed przybyciem lekarza pogotowia.

38-letni Stanisław Siwik, który dostał się pod koła własnego wozu i doznał poważnych okaleczeń głowy, został przewieziony do szpitala. W różnych punktach miasta zanotowano 4 poważniejsze wypadki przejechania przez rowery.

Usiłowane obrabowanie filatelisty.

Do mieszkania Jakóba Brodheima, trudniącego się handlem markami pocztowemi dla filatelistów, przybyło trzech mężczyzn, którzy dobyli rewolwerów, żądając pieniędzy.

Na alarm wszczęty przez żonę Brodheima bandyci uciekli, pozostawiając na stole pistolet. Brodheimowa rzuciła się za nimi w pogoń, a przechodzący policjanci aresztowali bandytów. Na skutek alarmu napadniętych bandyci nie zdołali im nic zrabować.

Okrętom rumuńskim zakazano wyjazdów do Anglji.

(§) **Bukareszt,** 22 sierpnia. **Jak już doniesiono, w związku z ogłoszeniem totalnej blokady Anglji, rząd rumuński zakazał wszystkim statkom, jadącym pod flagą rumuńską, przejeżdżania przez tereny morskie dookoła Anglji, uznane przez Niemcy za strefę zamkniętą.**

Sam fakt blokady stanowi w dalszym ciągu przedmiot silnego zainteresowania kół politycznych i prasy. Organ narodowy „Porunca Vremii“ pisze: „Anglja nie będzie już w stanie stawiać dłuższego oporu, ponieważ w swoich warunkach żywnościowych jest skazana w 80% na dowóz z zagranicy“.

Dziennik wieczorny „Ordinea“ oświadcza w artykule wstępnym, że ta mężna decyzja Niemiec zaskoczyła cały świat. Przyczyni się ona ze swej strony do dalszej demoralizacji ludności angielskiej. Anglja złapała się w swoje własne sidła. Pod naciskiem tej blokady, może teraz naród angielski, cierpiący za błędy swoich czynników rządzących, będzie mógł podnieść swój własny nieskrępowany głos.

W Brazylji wykryto zamaskowany magazyn materjałów pędnych.

(—) **Rio de Janeiro,** 23 sierpnia. **Dziennik „Meio Dia“ zamieścił na swych łamach wiadomość o wypadku pogwałcenia przez Anglików praw neutralności Brazylji.**

Mianowicie w dniu 10 sierpnia br. brytyjski statek frachtowy „Torinia“ zawinął do portu Rio, gdzie wyładował 3.753 tony ropy, przeznaczonej dla ambasady brytyjskiej w Rio de Janeiro. Ponieważ Rio de Janeiro jest miastem nowoczesnem, wyposażonem w oświetlenie elektryczne, dziennik jest zdania, iż trudno uwierzyć w to, aby ambasada mogła zużyć tak wielkie ilości materjałów pędnych.

Natomiast pismo uważa, a co jest najbardziej zbliżone do prawdy, że tym materjałem pędnym **można zaopatrzyć kilka jednostek bojowych morskich,** bowiem krążownik średniej wielkości spotrzebowuje na podróż z Rio do Anglji około 1200 ton.

Postanowienia o neutralności Brazylji zawierają w § 26 wyraźną klauzulę zabraniającą państwom prowadzącym wojnę urządzania magazynów materjałów pędnych na obszarach brazylijskich.

Transfer kapitałów francuskich z Argentyny.

(—) **Buenos Aires,** 22 sierpnia. Centralny bank argentyński upoważnił banki w Argentynie, w których ulokowane są kapitały francuskie, a które po kapitulacji Francji uległy na zarządzenie władz unieruchomieniu do zwolnienia i dalszego transferu z zablokowanych kont do Francji i kolonij francuskich.

„Gdyby nie nurkowce włoskie“...

(—) **Genewa,** 22 sierpnia. — Wojskowy współpracownik „Daily Sketch“ pisze w związku z klęską angielską w Somali: **„Gdyby Włosi nie wykorzystali samolotów nurkowych, nie byliby w stanie osiągnąć tak szybkich i pełnych powodzenia sukcesów w kraju Somali“.**

Żywi on obawę — o czem również wspomina — że Włosi mogliby użyć z powodzeniem samolotów nurkowych do akcji przeciw Egiptowi. Należy się pozatem liczyć z tem, że Włosi użyją desantów w swych atakach na Nil pod Kairem.

WŁADYSŁAW BARCICKI.

Tajemnica starych portretów.

Powieść fantastyczna.

12)

Obok nas siedziała młoda para: przystojny, elegancki oficer bersaglierów i młoda piękna kobieta. Rozmawiali ze sobą wesoło, widocznie dawno się nie widzieli, gdyż patrzeli sobie w oczy, jakby mieli w nich wyczytać Bóg wie jakie rzeczy czy tajemnice. Szczęśliwi ludzie! — pomyślałem. Żyją dniem, nie przejmują się rzeczami poważnemi, myślą o sobie i dobrze im.

— Czy przeczytałeś uważnie pamiętniki Heidensteina? — zapytał Kotwicz.

— Przeczytałem uważnie i rozmyślałem cały wieczór a nawet pół nocy nad tem. Ale nic właściwie z nich nie wypływa, jeśli chodzi o samą tajemnicę jego śmierci. Wiem o tem teraz tyle co i przedtem.

— Oczywiście! — rzekł z pewną urazą Kotwicz. Ale to niczego nie dowodzi. Bo mamy w ręku klucz do tajemnicy: zwierciadło!

— Zwierciadło? Niemożliwe! — krzyknąłem zadziwiony do najwyższego stopnia.

— Tak, zwierciadło! — odparł spokojnie Kotwicz napawając się niejako mojem zdziwieniem.

— Skąd je wziąłeś?

— O, bardzo poprostu. Gdy śledztwo niczego nie wykazało, gdy radcy i dygnitarze sądowi doszli do przekonania, że jedynem wyjściem z tej sprawy jest napisać na aktach, że śmierć nastąpiła przez samobójstwo, postarałem się, aby to tajemnicze zwierciadło stało się moją własnością. Nie kosztowało mnie to zresztą nawet wiele trudów, gdyż nowy właściciel Heidensteinu hr. W. nie miał zainteresowania dla tego rodzaju pamiątek, a że lubiał raczej dobre wino i kobiety, nie robił objekcji, aby jakiś zwarjowany zbieracz ciekawostek zabrał sobie ten drobiazg na pamiątkę. I tak zwierciadło owo, o którem pisze Rajnold, jest w mojem posiadaniu i to nawet tu, w Rzymie.

— Musisz mi je pokazać! — prosiłem go. — Muszę zobaczyć tę dziwną pamiątkę, która sądząc po pamiętniku, naprawdę ma wielką wartość już nietylko jako punkt wyjścia czy punkt końcowy tej całej historji, ale poprostu jako zabytek sztuki.

— Nietylko ci je pokażę, ale — Kotwicz uśmiechnął się triumfująco — zrobimy razem doświadczenie z tem lustrem. Nie mogę opuścić takiej okazji, aby nie zakończyć układającego mi się w pamięci utworu własnem przeżyciem. Muszę wiedzieć co z tem właściwie jest, czy to była bujna fantazja zmarłego, czy też jest coś w tem prawdy.

— Oczywiście, trzeba to stwierdzić! — przerwałem mu, ale widząc, że tok jego myślenia nasuwa mu dalszy ciąg przemówienia zamilkłem, słuchając jego dalszych wywodów.

— Mój drogi! — tak zwykł Kotwicz zaczynać zawsze dłuższe przemówienia, które zresztą odznaczały się oryginalnością myśli, dobrem ujęciem i ciekawemi zwrotami. — Od chwili, kiedy pewien ksiądz, misjonarz opowiadał mi, że podczas odprawiania Mszy św. w Afryce, w małej kapliczce zbudowanej z ledwo ociosanych belek i wikliny, jakaś niewidzialna ręka podarła w chwili, kiedy czytał ewangelję, księgę, z której się modlił, od chwili, kiedy mego znajomego odwiedził po śmierci jego przyjaciel, i rozmawiał z nim przez jakie pół godziny, podał mu rękę, wypytywał się o drobne codzienne rzeczy i nawet, jak zwykły, prawdziwy człowiek, położył na krześle laskę i melonik, od tej chwili wierzę, że wszystko jest możliwe. Jakie to są siły?

Oto pytanie, na które nie mam odpowiedzi, chodziłoby jednak o to, aby stwierdzić, czy one istnieją i jak się ujawniają. Zasadniczo mogę sobie wyobrazić, że takie lustro zostało, żeby się tak wyrazić namagnetyzowane siłami, które zazwyczaj spoczywają w ludzkiej duszy i są przywilejem medjów, jasnowidzów czy innych ludzi z czwartego wymiaru. Przeczytaj sobie ciekawe dzieło „Le diable dans le vingtième siècle" wydane w Paryżu w końcu XIX wieku, a przypisane później pewnemu autorowi, który jakoby popełnił mistyfikację, ale które, powtarzam jest tak niezwykłe, tak pełne szczegółów, tak dziwne, że nie może być ani mistyfikacją ani niczem innem tylko szczerze zaobserwowanym materjałem naukowym. Przeczytaj też dzieło Sédira „Wtajemniczeni" i tyle innych dzieł, spoczywających w pyle i kurzu i nieznanych szerszemu ogółowi, a przekonasz się, że to co widzimy, to czego się dotykamy, to co nas widomie otacza, to tylko jedna dziesiąta tego, co naprawdę istnieje. Jesteśmy poprostu ślepi a raczej mamy tak niewyuczone oczy, tak tępe uszy i tak niewykwalifikowane inne zmysły, że nie możemy niemi spostrzec coby wykraczało poza pewną bardzo ograniczoną sferę.

Kotwicz mówił pięknie, z przekonaniem, poważnie i z wielką siłą. Zawsze podziwiałem mego przyjaciela, gdy poruszał takie tematy abstrakcyjne, dalekie i tajemnicze. Był to jednak człowiek niezwykle zdolny, myślący i wiele wiedzący.

— W tych dniach, może pojutrze, spotkamy się u mnie w hotelu „Albergo di Roma", w cichej uliczce starorzymskiej i zrobimy doświadczenie, bo właśnie przypada na ten dzień święto patrona Heidensteina, a według notatek jego w ten właśnie dzień należy dokonywać wywoływania osoby, którą się chce zobaczyć. Zgadzasz się? — zapytał wkońcu.

— Ależ z rokoszą! Jestem niezwykle tem wszystkiem przejęty i bardzo ciekaw eksperymentu.

— Przyznam ci się, że chcę tę próbę zrobić nietylko ze względu na ciekawość, ale też ze względu na przyjaźń która mnie łączyła z Heidensteinem. Był to człowiek tak wartościowy, dobry i miły, że wspomnienie o nim pozostanie na zawsze w mojem sercu, toteż chciałbym wyjaśnić tę ponurą zagadkę jego śmierci.

Po kilku chwilach rozstaliśmy się z tem, że za dwa dni zejdziemy się wieczorem w jego hotelu, i przystąpimy do eksperymentu.

(Ciąg dalszy nastąpi).

WESOŁY KĄCIK.

NIEMA ZŁEGO...

Lekarz: Przed kilku dniami miałem fatalny wypadek. Przez pomyłkę zamieniłem recepty dwóch chorych. Każdy z nich wypił lekarstwo przeznaczone dla innego. Straciłem obu.

Przyjaciel: Jakto? Pomarli?

Lekarz: Gdzież znowu... Wyzdrowieli.

W MEKSYKU.

— Ten John ma olbrzymie szczęście. — Wszystkich pasażerów autobusu bandyci wymordowali, on jeden ocalał.

— Jakimże to sposobem?

— Poprostu upił się i pojechał następnym autobusem.

KTO GORSZY.

Mąż: Kobiety są o wiele gorsze od mężczyzn. Nigdzie w Świętem Piśmie nie znajdziesz wzmianki, że z mężczyzny wypędzono siedmiu djabłów.

Żona: To najlepszy dowód, że z mężczyzn djabły jeszcze nie wylazły.

SKROMNY.

— Jak sądzisz, czy genjalność to cecha dziedziczna?

— Nie wiem, przyjacielu, bo nie mam dzieci...

W SZKOLE.

Profesor: Jak rzucisz kawałek żelaza na deszcz, to co z niem stanie się?

Uczeń: Zardzewieje.

Profesor: A jak rzucisz kawałek złota?

Uczeń: Przepadnie.

CHYTRY JAŚ.

— Jasiu, czy rzuciłeś list do skrzynki?

— Rzuciłem.

— A znaczek nakleiłeś?

— Nie, tatusiu, postałem chwilkę obok skrzynki i kiedy nikt nie widział, wrzuciłem list bez znaczka.

Obwieszczenia urzędowe

OBWIESZCZENIE

Główna licencja ogierów stanowiących własność prywatną odbędzie się we **wrześniu i październiku** br. według nowych postanowień rozporządzenia o popieraniu hodowli zwierząt i regulaminu licencji ogierów dla Generalnego Gubernatorstwa, które wchodzą w życie z początkiem września br.

Zwraca się uwagę właścicieli ogierów na następujące przepisy:

1. **Po licencji głównej w r. 1940 nie wolno będzie używać ogierów nielicencjonowanych do krycia klaczy własnych i obcych.**
2. **Wszystkie ogiery dwuletnie i starsze muszą być zgłaszane u odnośnych władz gminnych** (starosty miejskiego, burmistrza, wójta) **do dnia 31. sierpnia 1940 r.**
3. **Ogiery,** które w roku 1941 **mają być użyte do hodowli, muszą być przedstawione Głównej Komisji Licencyjnej** i podlegają przy zgłoszeniu **opłacie w wysokości 50.— Złotych. Spóźnione zgłoszenia** podlegają **podwójnej opłacie. Dopiero po uskutecznieniu opłaty zgłoszenie staje się ważne.**
4. Dowody, które należy dołączyć do zgłoszeń, są uwidocznione w obwieszczeniach plakatowych rozesłanych do odnośnych urzędów gminnych.
5. Przy zgłoszeniu ogiera do licencji należy zapodać wysokość taksy stanowienia, którą właściciel zamierza pobierać i miejscowość, w której ogier stanowić będzie.
6. **Ogiery, które nie mają być użyte do hodowli, podpadają również obowiązkowi zgłoszenia** w odnośnych urzędach gminnych. Ogiery te **nie podlegają przeglądowi** przez Główną Komisję Licencyjną i **muszą być wytrzebione w przeciągu 8 tygodni, licząc od dnia przeprowadzenia licencji.** Za takie ogiery opłat uiszczać nie należy.
7. Licencję otrzymać mogą tylko ogiery ras szlachetnych.
8. **Licencja główna ogierów odbywa się raz w roku;** w roku bieżącym **dla każdego starostwa powiatowego (starostwa miejskiego) w jednym miejscu.** Przy licencji przyznawane będą **nagrody pieniężne.** Ogiery zalicencjonowane będą palone piętnem z lewej strony szyi. Równocześnie odbędzie się wstępny przegląd ogierów zgłoszonych do zakupu dla Państwowych Zakładów Chowu Koni.
9. Najniższa taksa za stanowienie ogierem licencjonowanym wynosić będzie w roku 1941 Złotych: 25.—; taksa dla ogierów ras krajowych huculów i koników Złotych 15.—.
10. **Ogiery niezalicencjonowane i ogiery, którym licencję odebrano oraz wszystkie ogiery, których do przeglądu komisji licencyjnej nie doprowadzono, muszą być wytrzebione w terminie 2-miesięcznym.**
11. **Ogiery niezalicencjonowane oraz ogiery, którym licencję odebrano, ulegną konfiskacie bez odszkodowania, jeśli będą używane do rozpłodu lub nie zostaną wytrzebione w przeciągu 2 miesięcy, licząc od dnia przeprowadzenia licencji.**

Terminy licencji głównych w roku 1940 dla Okręgów:

Dzień	Kraków	Radom	Warszawa	Lublin
16. 9.	—	—	Siedlce	Biała Podlaska
17. 9.	—	—	Sokołów	Łuków pow. Radzyń
18. 9.	—	Wacyń, k/Radomia	Węgrów	Radzyń
19. 9.	—	Garbatka pow. Radom.	Ostrów Maz.	Lublin
20. 9.	—	Rawa Maz. pow. Tomaszów	—	Puławy
21. 9.	—	Opoczno	—	Kraśnik pow. Janów Lub
23. 9.	—	Piotrków	Mińsk Maz.	Janów Lubelski
24. 9.	—	Gidle pow. Radomsko	Garwolin	Krasnystaw
25. 9.	—	Włoszczowa pow. Jędrzejów	Wilanów pow. Warszawa Radzyń	Żółkiewka pow. Krasnystaw
26. 9.	—	Jędrzejów	Wołomin	Zamość
27. 9.	—	Busk	Grójec	Tomaszów Lub.
28. 9.	—	Kielce	Łowicz	Biłgoraj
30. 9.	Łańcut pow. Jarosław	Końskie	Grodzisk Maz. pow. Sochaczew	Modryń
1. 10.	Rzeszów	Iłża	Sochaczew	Modryń
2. 10.	Mielec pow. Dębica	Ostrowiec pow. Opatów	Skierniewice	Chełm
3. 10.	Tarnów	Klimontów Górki	—	Włodawa pow. Chełm
4. 10.	Rymanów pow. Sanok	—	—	—
5. 10.	Jasło	—	—	—
7. 10.	Nowy Sącz	—	—	—
8. 10.	Nowy Targ	—	—	—
9. 10.	Wieliczka	—	—	—
10. 10.	Miechów	—	—	—

Przeglądy przez Główną Komisję Licencyjną rozpoczynają się każdorazowo o godzinie 8-mej rano.

Kraków, dnia 20. sierpnia 1940.

**Urząd Generalnego Gubernatora
Dział Wyżywienia i Rolnictwa**
Z upoważnienia
(—) **Otterson.**

Z URZĘDÓW

SĄD OKRĘGOWY W KRAKOWIE, dnia 23 lipca 1940. I. T. 68/40. Zarządzenie umorzenia papierów wartościowych. Na wniosek Księdza Józefa Nowaka w Rudawie podejmuje się postępowanie celem umorzenia wymienionych niżej papierów wartościowych, które wnioskodawcy miały zaginąć. Wzywa się posiadacza tych papierów, aby je w ciągu pół roku od dnia ogłoszenia zarządzenia przedłożył temu Sądowi. Także inni interesowani mają zgłosić swoje zarzuty przeciw wnioskowi. W razie przeciwnym uznałby Sąd po upływie tego terminu te papiery wartościowe za umorzone. Oznaczenie papierów wartościowych: Książeczek Komunalnych Kas Oszczędności: 1) Miasta Krakowa Nr 442965 na 4.458.14 zł i nazwisko Stanisława Nowaka 2) Powiatu Krakowskiego Nr 24958-A na 1332.71 zł i nazwisko Ks. Józefa Nowaka, Nr 101279 na 1932.04 zł i nazwisko Marji Migdałównej. Książeczka wkładkowa Banku Związku Spółek Zarobkowych S. A. Oddział Krakowski A. Nr. 25801 na $ 140.22 i nazwisko Ks. Józefa Nowaka. 29654

SĄD OKRĘGOWY W KRAKOWIE. Wydział I cywilny, dnia 23 lipca 1940. I. T. 45/40. Zarządzenie umorzenia papierów wartościowych. Na wniosek Dra Ludwika Zygmunta Bryndza-Nackiego, Warszawa, Marszałkowsk 45, podejmuje się postępowanie celem umorzenia wymienionych niżej papierów wartościowych, które wnioskodawcy miały zaginąć. Wzywa się posiadacza tych papierów, aby je w ciągu 1 roku od dnia ogłoszenia zarządzenia przedłożył temu Sądowi. Także inni interesowani mają zgłosić swoje zarzuty przeciw wnioskowi. W razie przeciwnym uznałby Sąd po upływie tego terminu te papiery wartościowe za umorzone. Oznaczenie papierów wartościowych: Polisa Nr 208393, wystawiona dnia 12 maja 1930 roku przez Krakowskie Towarzystwo Wzajemnych Ubezpieczeń w Krakowie na życie Dra Ludwika Zygmunta Bryndza-Nackiego, jako ubezpieczonego na sumę dolarów U. S. A. dziesięć tysięcy ubezpieczonego kapitału, płatnego w razie dożycia ubezpieczonego w dniu 24 kwietnia 1945 roku lub w razie jego wcześniejszej śmierci natychmiast okazicielowi polisy, zamieniona z dniem 29 kwietnia 1934 roku na wolną od dalszej opłaty składek na zmniejszoną sumę ubezpieczenia dolarów U. S. A. dwa tysiące sześćset sześćdziesiątpięć. 29655

Sąd okręgowy w Krakowie. Wydział I. cywilny, dnia 14 sierpnia 1940. I. T. 94/40. Zarządzenie postępowania celem przeprowadzenia dowodu śmierci. **JULIAN WOJCIECH TOMASZEWSKI,** syn Walentego i Karoliny, urodz. 8/I. 1882 w Tarnobrzegu, w dniu 16/IX. 1939 zginął w leśniczówce Moszno, pow. Luboml, od bomby lotniczej. Gdy zatem można przyjąć, że zaistnieją warunki ustawowe przeprowadzenia dowodu śmierci, zarządza się na wniosek Janiny Tomaszewskiej, Kraków, Dębniki, ul. Szwedzka 8, postępowanie celem przeprowadzenia dowodu śmierci wymienionej osoby, a zarazem ogłasza się wezwanie, ażeby udzielono wiadomości o zaginionym Sądowi. 3 miesiące po dniu 22 sierpnia 1940 r. Sąd orzeknie ostatecznie o ustaleniu dowodu śmierci. 29640

Wolne posady

PRZYJMĘ
zaraz młodą i zdolną siłę biurową, — perfect niemiecki i polski w piśmie, — mowie i maszynopiśmie. Zgłoszenia: Goniec Krakowski Kraków „Nr. 29539" 29539

SŁUŻĄCA
do wszystkiego potrzebna zaraz. Zgłoszenia: ulica Skwerowa 9, Dębniki. 29584

FRYZJER
męski na stałą wypomóżkę potrzebny zaraz: — Wola Duchacka Narutowicza 31. 29591

POTRZEBNA
młoda dochodząca z gotowaniem. Sienkiewicza 9, m. 18, godz. 4—5. 29635

POTRZEBNY
fryzjer męski. — Zgłoszenia: Jul. Lea 92. 29652

POTRZEBNY
zaraz czeladnik stolarski: Kraków, Płaszowska 112. 29630

PANNĘ,
umiejącą robić kanapki, miłej powierzchowności przyjmę do bufetu. Zgłoszenia: W. Migielska, — Rozwadów. 2328k

SAMODZIELNA
służąca z gotowaniem, potrzebna zaraz do dwojga osób w willi na przedmieściu Krakowa. Zgłoszenia: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 29634". 29634

RZĄDCY
z długoletnią — praktyką poszukuje Dąmbska, Kalina Wielka, Miechów. 29670

FRYZJERA
męskiego pierwszorzędnego — przyjmę na stałe. Kraków, Czarnowiejska 84, Fryzjer. 29659

PRZYJMĘ
czeladnika krawieckiego na dniże sztuki od zaraz. Krowoderska 78, I. p. — Kraków. 29721

PRZYJMĘ
ekspedjentkę z działu cukierniczego, władającą językiem niemieckim i polskim. Zgłoszenia Sławkowska 8 od 5—7 2337k

DOCHODZĄCĄ
z dobrem gotowaniem, poleconą, przyjmę. Kazimierza Wielkiego 136, m. 12 29696

SŁUŻĄCA
z bardzo dobrem gotowaniem do dwóch osób na wieś potrzebna od 1 września. Świadectwa wymagane, warunki bardzo dobre. Zofja Horodyńska, Magdalena, p. Gorlice. 29723

PANIENKĘ MŁODĄ
na praktykę biurową przyjmę — fotografja. Goniec Krakowski Kraków — „Nr. 29712". 29712

Posad poszukują

PANNA
lat 23, szuka posady w sklepie lub innym interesie. Może złożyć kaucję lub dać małą pożyczkę. Obecnie pracuje w restauracji. Zgłoszenia: Goniec Krakowski Kraków „Nr 29540". 29540

KTO
wyuczy szybkim czasie manicuru? Zgłoszenia: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 29491" 29491

CUKIERNIK
dobra siła fachowa — poszukuje posady. Zgłoszenia: Goniec Krakowski, Kraków, „Nr. 29650". 29650

BUCHALTER-
bilansista z dużą praktyką w przedsiębiorstwach handlowych i przemysłowych — język niemiecki, poszukuje posady lub przystąpi do interesu z kapitałem 10.000 zł. Zgłoszenia: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 29586" 29586

DYPL.
drogista, Poznaniak, — perfekt niemiecki, zdolny, energiczny — poszukuje odpowiedniego zajęcia. Zgłoszenia: Goniec Krakowski, Kraków, „Nr 29601". 29601

MALARZ
pokojowy i pokostnik wykonuje roboty malarskie po cenach niskich: Nowak Marjan, Kraków 15, Wola Duchacka, Kilińskiego 84. 29644

MŁODE
małżeństwo bezdzietne — fachowiec obznajomiony z każdą pracą konserwacji instalacji wodogazociągowej i elektrycznej oraz ślusarskiej, poszukują stróżostwa. Zgłoszenia: Goniec Krakowski, Kraków. „Nr 29131". 29131

SZOFER
mechanik (kobieta), różowe prawo jazdy, poszukuje pracy, najchętniej na wóz prywatny. I Osiedle 66/11. 29615

KUCHARZ,
pierwszorzędne referencje, przyjmie od zaraz posadę, może zająć się ogrodem. — Dobrowolski, poczta Stopnica. 29626

KIEROWNIK
hurtowni tytoniowej ze Lwowa — kupiec, ośmnastoletnie doświadczenie, poszukuje pracy — handel, biuro. Łaskawe zgłoszenia Goniec Krakowski, Kraków, „Nr 29679". 29679

KSIĘGOWY,
emeryt państwowy, miłujący pracę, poszukuje zajęcia, najchętniej przy gospodarstwie rolnem bez wynagrodzenia. W razie nieodpowiedzialności odprawa bez wypowiedzenia zaraz. Zgłoszenia: Goniec Krak., Kraków „Nr. 29672" 29672

POSZUKUJĘ
zastępstwa na artykuły spożywcze lub kolonialne, ewentualnie ze składem na Kraków. Zgłoszenia: Goniec Krakowski, Kraków, „Nr 29661". 29661

Kupno

MARKI
pocztowe kupuje dziesięć lat istniejąca „Filatelia" Rynek 9. 29717

PIECYK
żelazny kupię — Zgłoszenia: Wielopole 12, „Sklep Galanteria". 29669

BECZKI
nowe i używane, w dobrym stanie, mocne, zakupi większą ilość „Universal" Starowiślna 28, Tel. 129-37. 2335k

SYPIALNIĘ
tapczanową ciemną, tylko dobry stan, kupię. Zgłoszenia: Goniec Krakowski Kraków — „Nr. 29664". 29664

KUPIĘ
zaraz gabinet męski elegancki, w pierwszorzędnym stanie — biurko, bibljoteka, stolik, kilka foteli itp. Pisemne dokładne zgłoszenia: Kraków, ul. Syrokomli 3, m. 9. 29667

PATEFON
walizowy z płytami kupię gotówkowo, — lecz okazyjnie: Mikołajska 6, I piętro (4). Proszę przynieść. 28616

SYPIALNIĘ
nowoczesną kupię okazyjnie. — Mularz, Karmelicka 10. 29683

DOM
nowy, komfortowy, dochodowy, lub willę z długiem. 12—16 ubikacyj, w dzielnicy XIV, XV, XVI, kupię zaraz od właściciela. Zgłoszenia: Zaborowski, Łobzowska 25, m. 1. 29673

KUPIĘ
używane: błam futrzany, spód, kołnierz, lisa mongolskiego. — Michałowskiego 15/16. 29674

KUPIĘ
psa bernarda — najwyżej sześciomiesięcznego. Zgłoszenia: — Goniec Krakowski, Kraków, „Nr 29658". 29658

BUTY
wysokie 42—43, bryczesy pierwszorzędny stan, kupię. Ulica Jabłonowskich 7 — m. 4. 29706

FUTRO
dla młodej pani kupię. Zgłoszenia: — Smoleńsk 35/4. 29694

GOUVERNEMENT
serie inne lepsze znaczki kupuję. Malinowski Szlak 39/7. 29687

UBRANIA, BIELIZNĘ NOSZONĄ
w każdym stanie kupuję. Na żądanie przychodzę do domu: Mostowa 12, m. 5 — I piętro. Dojazd 1-ką, — ostatni przystanek. 29711

KUPUJĘ NOSZONĄ GARDEROBĘ
obuwie, bieliznę, płacę najwyższe ceny: Kraków, Starowiślna 54, IV piętro, mieszkanie 20, front. Przychodzę — do domu bez zobowiązania. 29713

KUPUJĘ
wagi, maszynki do mięsa: Szlifiernia Myszkowski, Dietla 46. 28842

ZŁOTE
bransolety, łańcuszki, pierścionki, oraz złoto niskopróbne kupuję: Grodzka 2, m. 9, oficyny, I p. 29214

KUPUJĘ
noszoną garderobę, płacę najwyższą cenę: Sklep narożny, Józefa 22. Na żądanie przychodzę do domu. 29215

ZŁOTĄ BIŻUTERJĘ,
złote korony, — mostki kupię. — Pierackiego 5/2. 29403

CHROMO. NIKIELINĘ
„Cekas" w różnych przekrojach kupuje Sklep elektrotechniczny „Elektroneon" — św. Tomasza 6. 29533

SYPIALNIĘ, JADALNIĘ GABINETY
pianina kupuję, płacę najwyższe ceny. Kraków, Wielopole 10 — Bolesław Wyrwicz. 29553

KUPUJEMY
maszyny do szycia, ubrania, płaszcze, szafy, łóżka, tapczany, — płacimy gotówką. „KOMIS" — Plac Dominikański 4. 29565

KUPIĘ
ubrania, kapy pluszowe, rowery, spody futrzane, aparaty fotograficzne lub przedmioty ze złota: Św. Krzyża 7, Sklep kupna i sprzedaży. 28761

GENERAL-GOUVERNEMENT
kompletne serje i wszelkie inne znaczki pocztowe kupuje „Filatelia" — Kraków, Długa 14. 29720

KURTKĘ
futrzaną, wierzch jasny, dobrym stanie, kupię. — Goniec Krakowski, Kraków, „Nr 29609". 29609

KUPIĘ
kasę pancerną albo ogniotrwałą Zgłoszenia: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 29649" 29649

KUPIĘ
okazyjnie szafę do akt lub regał w dobrym stanie. Podać rozmiary i cenę: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 29614". 29614

KUPIĘ
beczkę średniej wielkości, na kapustę i bujak. — Zgłoszenia: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 29619" 29619

KUPIĘ
futro perskie Breitschwance na tęgą osobę. Goniec Krak., Kraków, „Nr. 29625" 29625

KUPIĘ
piec Dauerbrandt i żelazny. Zgłosić: Pańska 6, m. 1. 29627

WAGĘ
stołową 10 kg., kupię. — Goniec Krak., Kraków, „Nr. 29610". 29610

PILATELIŚCI!
Sprzedaż, kupno, wymiana, komis: „Mundus", Rynek 37. 29110

ZŁOTĄ BIŻUTERJĘ
lub srebro, może być połamane — kupię: Grodzka 5 I piętro, oficyny, m. 4. 29208

SZAFY,
łóżka, stoły, krzesła, wszelkie meble używane kupuje gotówkowo: Hala Meblowa, Wiślna 4, parter. 29213

KUPIMY
natychmiast — kamienicę — dom parcelę — majątek ziemski — gospodarstwo. — Zgłoszenia „Informator", Kraków, Pijarska 19. 1971k

PIANINA, FORTEPIANY
kupuje Helena Smolarska, Kraków, Sławkowska 4, — Skład Fortepianów. 2305k

Sprzedaż

ROWERY
sprzedaż skład
Kraków
Dominikańska 3 m. 7
26542

PRZEDAM
futro damskie, kurtkę karakułową, błam, lisa, dywan, kilim, ubranie, kuchenkę elektryczną, kryształy, nakrycie stołowe, aparat fotograficzny, obrusy, swetерki, sukienki, płaszcze, walizę, obrazy, buciki, sypialnie, jadalnie, lampy. — Kraków, Wielopole 10, Bolesław Wyrwicz. 29702

PIECYK
gazowy pokojowy sprzedam. — Wybickiego 10/3, przedpołudniem. 29684

WYDRĘ
wirgińską, lisa kamczatkę, nowe sprzedam. Ulica Jabłonowskich 7, m. 4. 29707

WORKI PAPIEROWE
poleca: Stanisław Rzegociński Kraków, Szpitalna 36, parter. 29705

WANNA,
piec gazowy, kasa Wertheimowska, fortepian — różne, sprzedam. Krowoderska 73, II p. 29700

UBRANIE
męskie nowe, jesionkę lnkrusową, srebro stołowe, zegarek Pateka sprzedam: Urzędnicza 26, m. 3, od 14—16. 29624

SKLEP
modniarski — w śródmieściu, dobrze zaprowadzony do sprzedania zaraz. — Zgłoszenia: Goniec Krakowski Kraków — „Nr. 29704". 29704

JADALNIA
nienowoczesna, barokowa, porządna, salonik, porcelana, witryna, szafa, komoda antyczna — do sprzedania. Zyblikiewicza 9/8. 29163

JADALNIĘ, SYPIALNIĘ
sprzedam. Kopernika 8/4. 29688

UNDERWOOD
jak nową sprzedam — natychmiast. Światłomotor, św. Jana 13. 29685

FLIZY, KAFLE, POSADZKI
krajowe, zagraniczne, cegłę szamotową, płyty piekarskie, rury kamionkowe itp. poleca: Stanisław Rzegociński Kraków, Szpitalna 36, parter. 29719

MALCZEWSKI
1892 r., 350 zł. — piękne ramy: — A. Świechło i Ska, — Szewska 24/4. 29695

MASZYNĘ
szewską sprzedam. Krowoderska 52/1. 29220

ELEKTROLUX
duży, stan pierwszorzędny, okazyjnie: Szlak 43/7. 29278

KAMIENICĘ
o 16 ubikacjach, komfort, ogród, bez przenośnej — przecznica Jul. Lea, sprzedam. — Goniec Krakowski, Kraków, „Nr 29309". 29309

OKAZYJNA
wysprzedaż chodników, dywanów: Starowiślna 49/1. 29311

AUTO
ciężarowe 2 ton. Tatra na chodzie, w dobrym stanie, — zarejestrowane, — do sprzedania. Wiadomość: Kraków Basztowa 17 — u dozorcy — 9—10 rano. 29350

DOM
7 ubikacyj, wodociąg, elektryka przy ulicy Bronowickiej, tramwaj 65.000. Dom 7 ubikacyj narożnik, nowy w dobrym punkcie, tramwaj 5 sklepów dobrze prosperujących — czynsz 400 złotych okazyjnie sprzeda biuro — „Własna Strzecha" Kraków — Rynek Główny 10 29697

ŻELAZKA, KUCHENKI od zł. 50.—, **WENTYLATORY**, suszki do włosów, numeratory, telefony, szamotki do kuchenek elektrycznych, oraz artykuły elektrotechniczne poleca firma „ŻAR". Sławkowska 11, w podworcu. 29716

WILLĘ
nowobudowana, pełnokomfortową pięciopokojowa, 32.000 — sprzeda „Lokata", Kraków, Łobzowska 4. 29693

OKAZYJNIE
sprzedam kupon bielski na kostjum, antyczny zegar, stolik, serwantkę: Retoryka 17, mieszkanie 1. 29495

JADALNIĘ
nowoczesna tanio sprzedam: Tatarska 1, m. 3. 29636

SKLEP
mleczarsko - cukierniczy w centrum miasta, dobrze zaprowadzony, do odstąpienia. Zgłoszenia: Goniec Krakowski, Kraków, „Nr 29687". 29687

SPRZEDAM
okazyjnie 2 nowe ubrania, bronzowe, wzrost średni: Konopnickiej 7, krawiec. 29694

BRYCZKA
wasążkowa, wózek dwukołowy, piły, pompy, klamry, haki, uchwyty do rur kolana rozgałęzione, drut do sprzedania: Limanowskiego, 9 dozorca 29638

SPRZEDAM
maszynę do szycia — 250 zł. Prądnik Czerwony, Dobrego Pasterza 22. 29643

TANIO
sprzedam meble i różne rzeczy. Zgłoszenia: Pańska 8—1. 29648

LAMPY,
szkło, porcelanę, piecyk gazowy sprzedam: Pawia boczna 10, mieszkanie 9 i 5. 29651

MŁYNSKIE
maszyny, przybory wszelkiego rodzaju dostarcza Zakład budowy młynów, Kraków, Mazowiecka 35. 29114

SPRZEDAM
kilka ubrań, płaszczy, kilimów, kopert na kołdry, kombinezon, oraz kilka obrusów i srebrnego lisa: Sklep kupna i sprzedaży, św. Krzyża 7. 29115

HALA MEBLOWA,
Wiślna 4 parter, sprzedaje, kupuje używane meble. 29231

SKŁAD
Komisowy, Rynek 32, sprzeda lampę Vitalux, aparat d'Arsonvel, leniwiec, kubeł automatyczny, lustra belgijskie, patefon Master's Voice, hulajnogę, maszynę Singera, elektrolux, kryształy, obrazy, dywany, garderobę, obuwie. 29384

PIECE GAZOWE
kąpielowe, jednoczerpalne, **WANNA** do sprzedania. Zgłoszenia: telefon 163-01. 29576

WÓZEK
dziecinny, głęboki, w bardzo dobrym stanie — sprzedam: Kraków, Spiska 11, m. 4, między 3—5. 29620

MASZYNĘ
pisarską „Mercedes", nowa, podwójny wałek — sprzedam tanio. Kraków, Siemiradzkiego 21/3. 29253

KILKA
pił gatrowych, oraz Flaschenzug na 1500 kg., okazyjnie sprzedam. Biuro — Kraków, Polizeistrasse 21/3. 29254

PARCELĘ
850 s², za Salwatorem, sprzedam bez pośrednictwa Goniec Krakowski, Kraków, „Nr 29298". 29298

WAGON
gontów jest do sprzedania. Informacje: Kraków, Zamojskiego 69, m. 3. 29499

KLEPKĘ
dębową do wyrobu beczek piwnych i winnych, sprzedam. Informacje: Kraków, Zamojskiego 69, m. 3. 29500

SPRZEDAM
łóżko, materac, stół rozsuwany, 6 krzeseł, etażerkę: Zyblikiewicza 9/16. 29590

SPRZEDAM
urządzenie do sklepu galanteryjnego. Kraków, Pradnicka Nr. 4 — J. Kosser, od godziny 11—12-tej. 29597

URZĄDZENIE
sklepowe, maszyne do endlu — sprzedam: Miodowa 16, m. 2, między 2—3. 29621

KIT
szklarski, jakość przedwojenna — tanio do nabycia. Kraków — Siemiradzkiego 21/3. 29252

SKRZYNIE
używane w dobrym stanie. — Wiadomość: ulica Sobieskiego 5, m. 6. 29603

KLUBOWE
dwa fotele, bardzo dobry stan, sprzedam: Smolki 9/6, między 3—7. 29618

JADALNIA
stylowa duża mahoń kwiecisty prawie nowa do sprzedania. Biskupia 4, m. 7. 29722

JADALNIĘ,
sypialnię, lampy naczynie kuchenne, porcelanę — kryształy sprzedam. Godzina 10 do 13 i 15—18. Pijarska 3/7. 29709

OKAZYJNIE!
sprzedam kilka kilimów, narzut i obrazów. Długa 56/6. 29529

GABINET
salonowy, lampy sprzedam. — Starowiślna 21, m. 8. 29549

WAPNO
w ładunkach wagonowych wysyła szybko „Universal", Starowiślna 28, telef. 129-37. 2314k

„PIWON"
ekstrat do wyrobu napoju — smak piwa, hurtowna sprzedaż: Skalski, — Nowy Targ. 2324k

MASZYN
kilka pisarskich, nowych, tanio do nabycia: Kraków, Siemiradzkiego 21/3. 29112

KIT
szklarski, jakość przedwojenna, — oraz farba Ultramarin „Leverkus" i perłowa — olejna, natychmiast tanio do nabycia: Kraków, Siemiradzkiego 21/3. 29113

GAZĘ
jedwabną, oryginalną szwajcarską, **PASY** wielbłądzie i gumowe oraz wszelkie przybory młyńskie dostarcza: Zakład budowy młynów, Kraków, Mazowiecka 35. 29133

MAGIEL
elektryczny sprzeda sklep: Jasna 2. 29285

KOTŁY
parowe, zbiorniki Betoniarkę, Windy, Wirówkę Koła pasowe — Transmisje, Motory elektryczne, Dynama, Formy betonowe, Łódź żelazną, Wentylatory, Ekshaustory. Sprzeda „Żelazo" Kraków — Krakusa 32. 29668

SINGERA
maszynę do szycia, łódkową — sprzedam: Krowoderska 39, m. 10. 29680

SPRZEDAM
zakład fryzjerski w dobrym punkcie. Zgłoszenia: Kraków, Krowoderska L. 45, m. 5, od godz. 11—13 15—17. 29682

BENZYNOWĄ
mieszankę do zapalniczek, cygarniczki szklanne, oraz bibułki cygaretowe, większe ilości, sprzedaje Sklep tytoniowy Kraków, Poselska 13. 29690

PATEFON WALIZOWY
z płytami sprzedam: Mikołajska 6, I. piętro (4). 29611

SERWIS
12 osób Rosenthal, świecznik antyczny, obrazy znanych malarzy, kasę ogniotrwałą — sprzedam. Krupnicza 22/8. 29662

ROWER
wyścigowy sprzedam. Długa 18. Fryzjer „Leszek" 29656

WYKWINTNE NAKRYCIA PLATERY
alpakę Henneberga, poleca: Hurtownia, Rynek Kleparski 17. 29665

MASZYNA
do pisania — „Royal", w dobrym stanie, okazyjnie do sprzedania. Zgłoszenia: Goniec Krakowski, Kraków, „Nr. 29593". 29593

PODUSZKI
(trawa morska) do łóżka, **LODÓWNIĘ** pierwszorzędną, **PIEC** łazienkowy gazowy — „Vaillants" sprzedam: Dunajewskiego 6, mieszkanie 25, — godzina 2—3. 29675

SPRZEDAM
udział 10-procentowy realności w Krakowie. - Zgłoszenia bez pośrednika: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 29677" 29677

PARCELE
ponad 200 s², uzbrojone, willowe, bez przenośnego, okazyjne — do sprzedania. Kraków. Zgłoszenia: Goniec Krakowski, Kraków, „Nr 29676". 29676

MORWOWE DRZEWKA
3.000 sztuk, sześcioletnie, wysokopienne, silnie ukorzenione, oraz lipy, jawory, ketalpy, bukszpany sprzeda tanio Zarząd dóbr Lubzina koło Dębicy. 29623

PIĘKNA
wiedeńska jadalnia stylowa do sprzedania. Wiadomość: Wielopole 24/3, między 8—11 i 2—4. 29631

PŁYTY
przegrane zamieniam na nowe: Florjańska 29/5. 29633

PIECE
kuchenny lub pokojowy, przenośny i kafle szamotowe sprzedam: Kaflarz, — Jana 13/III. 29415

Matrymonialne

INTELIGENTNY
mężczyzna, lat 35, na posadzie, pozna inteligentną panią do lat 35, posiadającą własne mieszkanie. Cel matrymonialny. Nieanonimowe zgłoszenia: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 29647". 29647

SYMPATYCZNY
szlachetny, inteligentny, wiek 28 lat, katolik, posiadający własny zakład techn.-dentyst., pozna w celu matrymonialnym lekarkę-dentystkę — lub kończącą stomatologię. Zgłoszenia: Goniec Krakowski, Kraków, „Nr. 2287k". 2287k

PO
czterdziestce na posadzie zagospodarowana pozna odpowiedniego sympatycznego. Emeryci nie wykluczeni. Cel matrymonjalny. Zgłoszenia: Goniec Krakowski, Kraków — „Nr 29686". 29686

PANNA
lat 30, — własne mieszkanie, dobre serce, pozna w celu matrymonialnym pana do lat 40-tu, na posadzie. Oferty: Goniec Krakowski, Kraków, „Nr 29580". 29580

DWUDZIESTOPIĘCIOLETNI,
średnie wykształcenie, — z braku znajomości pozna Panią — wiek obojętny. — Cel matrymonialny. Zgłoszenia: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 29589" 29589

BIURO MATRYMONIALNE
„Przyszłość" pośredniczy w poznaniu odpowiedniej partji. Wielki wybór pięknych i bogatych Pań, oraz przystojnych, dobrze sytuowanych Panów: — Długa 5, m. 6. 29233

Lokale

GARSONIERY Z ŁAZIENKĄ —
lub komfortowego pokoju z kuchnią może być z meblami lub bez poszukuje — inżynier architekt. Zgłoszenia: Goniec Krakowski Kraków „Nr 29558". 29558

NOCLEGI
Starowiślna 12/16 II. p. oficyna. 29575

NOCLEGI —
śródmieście: Krupnicza 14/5 29173

MIESZKANIA ZGŁASZAJCIE BEZPŁATNIE!
Centrala Mieszkaniowa „FIDUCIA", Florjańska 15. 29714

NOCLEGI:
Wielopole 5/5. 29301

MIESZKANIA, POKOJE:
Karmelicka 17 — bezpłatnie przyjmuje. 29326

NOCLEBI
solidnym: Krowoderska 55/1. 29476

POKÓJ
komfortowy, nieumeblowany, panom wynajmę: Bosacka 11/15. 29639

NOCLEGI
przyjezdnym tanio: — Kraków, Wielopole 24/4. 29645

DO
wynajęcia cicha pracownia albo magazyn 56 m. kw.: — Kraków, Felicjanek 7. 29653

WYNAJMĘ
pokój i kuchnię. Kraków, Stroma 3, m. 1. 29296

NIEMIEC
poszukuje komfortowego, umeblowanego pokoju z łazienką i używaniem kuchni Zgłoszenia: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 29612" 29612

SKLEP,
pokój, kuchnia na przedmieściu — (Bronowice), do wynajęcia. Wiadomość: Kraków, Czysta 10, m. 1. 29616

POKÓJ
umeblowany dla dwóch kolejarzy Niemców: Florjańska. Goniec Krak., Kraków, „Nr. 29622". 29622

PRZEJEZDNYM
pokój niekrepujący: Pierackiego 23, m. 1. 29628

POKÓJ,
kuchnia, łazienka, umeblowane. Informuje: Kielecka 30/4, Osiedle. 29660

STARSZE
małżeństwo szuka pokoju skromnie umeblowanego, z prawem używania kuchni, przy spokojnej rodzinie. Zgłoszenia: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 29279" 29279

NOCLEGI
wygodne, — Florjańska 3/8. 29339

KAWALER
dobry płatnik — poszukuje mieszkania, możliwie śródmieście. Zgłoszenia: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 29629". 29629

MĘŻCZYZNA
na posadzie poszukuje pokoiku, lub wspólnego mieszkania. — Zgłoszenia: Goniec Krakowski, Kraków — „Nr. 29663". 29663

LOKAL
handlowy w podwórzu wprost bramy, gablotka do wynajęcia. — Wiadomość: Florjańska 36 II/8. 29671

NOCLEGI
czyste, łazienka: Wenecja 5/1. 29681

MIESZKANIA
dwupokojowego z kuchnią, umeblowanego (komfort, śródmieście!) poszukuję. Zgłoszenia: Biuro Ogłoszeń „FIDUCIA" Florjańska 15, — szyfr: „Z. C.". 29715

Nauka i wychowanie

SZKOŁA HANDLOWA W JAROSŁAWIU
Wpisy wakacyjne. Żądajcie prospektów 1964k

ANGIELSKI,
lekcje, konwersacja za wynajęcie pokoju na parę godzin — centrum. Goniec Krak., Kraków, „Nr. 29599". 29599

NIEMIECKIEGO, ROSYJSKIEGO, ANGIELSKIEGO, FRANCUSKIEGO
udziela pedagog metodą oxfordzką: Długa 5, m. 6. 29232

MARCZEWSKIEGO
akademicki kurs niemiecko-polskiej stenografji (języka), maszynopisma. Rynek 9. 29718

NIEMIECKIEGO
wyuczę każdego w trzech miesiącach, gwarantowanie, 1 zł godzina, pojedynczo, zbiorowo. — Ulica Jabłonowskich 7, m. 4. 29708

Różne

OBIADY
zł. 1.80, śniadania, kolacje: Kawiarnia, Marka 27. 29300

KONCESJONOWANE BIURO
Pisanie, tłumaczenie wszelkich pism, podań. Porady prawne. — Zwolnienia jeńców. — **INTERWENCJE** u Władz Niemieckich. — Sprawy podatkowe, sądowe: Basztowa 10/2, — telefon 159-35. 29440

ELEKTRYCZNA KOPJOWNIA PLANÓW
kopiuje szybko, punktualnie, Kraków, Sławkowska 11. 28445

UNIEWAŻNIAM
skradziony dnia 20 sierpnia w Krakowie, na ulicy Szerokiej — torebkę, zawierającą pieniądze i dowód osobisty polski i niemiecki paszport i wymeldunek z Wadowic do Borku Fałęckiego na nazwisko Albina Walczakowa, zamieszkała Kalwarja, ul. Wadowicka Nr. 13. 29607

MIECZYSŁAWA
Stachowiaka, — czteruastoletniego blondyna, dobrej budowy, granatowa marynarka, popielate spodnie — prosze doprowadzić do policji. Bryzgalski. 29617

PRZEJMĘ
tapczan i pianino, ewent. jedno lub drugie. Zgłoszenia: Goniec Krakowski Kraków „Nr. 29666". 29666

PODANIA
niemieckie, przepisywanie, tłumaczenia wykonuje biuro adwokackie. Sienna 7/4. 29119

WRÓŻBITA ŚWIATOWEJ SŁAWY
poradzi najlepiej kabałą tarokiem egipskim, Siddharta. Powiśle 12 I piętro. 29204

KTO
mnie nauczy — kierować samochodem. Zgłoszenia: Goniec Krakowski Kraków „Nr. 29333" 29333

ZNACZKI
zagraniczne, polskie, serje, pakiety — sprzeda, kupi: Majchrzak, Blich 4/7. 29606

UNIEWAŻNIAM
skradzione dokumenty na nazwisko Zientara Stanisław karte rzemieślniczą, świadectwo kucia koni, wyciąg metrykalny, świadectwa szkolne, książeczkę czeladniczą z fotografją i pieczątkę. 29692

DR. MISTELSKI
spec. chorób kobiecych, przyjmuje: Mikołajska 9. 29294

DENTYSTYCZNEGO
technika, mającego urządzenie pierwszorzędnego zakładu, poszukuje lekarz-dentysta do spółki na dobrą prowincję — ewentualnie dołączy się do wprowadzonej praktyki. Goniec Krak., Kraków, „Nr. 29587". 29587

KONCESJI
wódczanej poszukuję. — Goniec Krak., Kraków, „Nr. 29678". 29678

ADMINISTRACJĘ
domów, przedsiębiorstw przyjmie specjalista adwokat. — Warunki skromne. Goniec Krak., Kraków, „Nr. 29071". 29071

ZNALAZCA
medalika złotego pamiątkowego — proszony zwrócić: Florjańska 49/14, — wynagrodzenie. 29646

UNIEWAŻNIAM
kartę rzemieślniczą i dowód osobisty na nazwisko Mirla Leibler zgubione 2 sierpnia. 29585

UNIEWAŻNIA
się zgubiony dowód osobisty Nr. 77, wystawiony przez Finanzinspektion Kraków II, na nazwisko Dr Marjam Hohenauer, Kraków 29602

JASNOWIDZ WISZNAPURI,
znany w kraju, zagranicą, wyjaśnia zawiłe tajniki przeszłości i przyszłości. — (Medium). Pisemnie podać datę urodzenia. Przyjęcia: Długa 5, m. 6. 29235

OBIADY
domowe na zamówienie: Starowiślna 23/1. 29595

LANCKORONA,
„Pod Matką Boską", poleca pokoje, utrzymanie, od 1 września — niedrogo. 29507

Z KART,
pisma, ręki przepowiada najtrafniej chiromantka grafologini. Wielopole 26/8, od czwartej do siódmej. 29373

DRZWI
różnych wymiarów, z opaskami
do sprzedania:
„Universal"
Starowiślna 28
Telef. 129-37.
2316k

Centrala chemikalji „Jarod"
Tarnów
Tertila 39

OKNA WENECKIE
sześciokwaterowe, kompletne z okuciem, okazyjnie
do sprzedania:
„Universal",
Starowiślna 28
Telef. 129-37.
2315k

PAPA DACHOWA
piaskowana, bitumiczna, biała talkowana, izolacyjna. Ter, asfalt lepnik, karbolina — wagonowo i detalicznie. Szybka dostawa.
„UNIWERSAL"
Starowiślna 28
Tel. 129-37. 2318k

Firma **Rudnicki**
obecnie
Kraków
Florjańska 6.

Zawiadamiam
że przeniosłem **Sklep Komisowy** z Rynku 26, I. p. na ulicę **Gołębią 10**, — gdzie zapraszam P. T. Klientów. 29701

ADWOKAT-OBROŃCA
JAN MOTAK
prowadzi kancelarję
Kraków, Basztowa 10.
tel. 159-35. 1980k

ARTYKUŁY BUDOWLANE
wszelkiego rodzaju papa dachowa, dachówka palona, dachówka asbestowo-cementowa, cegła, cement, wapno, ter, asfalt, lepnik, karbolina i t. d. wagonowo i detalicznie
„UNIWERSAL"
Starowiślna 28
Tel. 129-37. 2317k

Prosimy o wyraźne i czytelne wypisywanie treści ogłoszeń.

Pomyłki wynikłe z powodu niewyraźnego i nieczytelnego pisma nie będą uwzględniane.

Wydawnictwo „Goniec Krakowski" Kraków, Wielopole 1. — Telefon 206-21.